

BEZPŁATNE



www.mm-gazeta.de

www.facebook.com/mmgazeta



CZASOPISMO POLONIJNE DLA CIEBIE

MOJEMiasto

nr 05 (74) wrzesień/październik 2019

D W U M I E S I Ę C Z N I K



Rowerem przez Dolomity

więcej na str. 16–17

Straty Polonii
w II wojnie
światowej

Polska Szkoła
w Landshucie

Moda
na jesień i zimę

Z praktyki
adwokackiej

Truciele
na rozkaz

Jesienne premiery
książkowe

Monachium
śpiewa
powstańcze
piosenki

HanseMerkur

Versicherungsgruppe

- Pełne ubezpieczenia zdrowotne z ubezpieczeniem opiekuńczym od 158,08€ np. 20 lat – 1000€ wkład własny. Gwarantowane stabilne składki do 01.01.2020!
- Ubezpieczenia turystyczne Premium dla zagranicznych gości do 5 lat - 103€.
- Ubezpieczenia wypadkowe (obejmuje ubezpieczenie na całym świecie, w pracy i w czasie wolnym 24h).
- Ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej dla osób prywatnych i dla firm.
- Ubezpieczenia na życie z pełnym dopasowaniem we wszystkich sytuacjach życiowych i wyjątkową opcją opieki.
- Ubezpieczenia od niezdolności do pracy (do 30. roku życia 5 lat - połowa składki).
- Oraz inne ubezpieczenia prywatne i firmowe.

SZUKAM POMOCY BIUROWEJ - 0162 470 47 23



Wanda Schleicher
Generalagentin
Agent ubezpieczeniowy

Zschokkestr. 69, 80686 München
Tel. 089/52011114, Mobil 0162/4704723
Fax 089/52011116
wanda.schleicher@hansemerkur.de
www.hansemerkur.de/web/wanda.schleicher



KANCELARIE ADWOKACKIE

RUHLMANN
LEGAL

BENJAMIN RUHLMANN, MBA (St. Gallen)
Rechtsanwalt
Fachanwalt Strafrecht
Fachanwalt Medizinrecht
kontakt@ruhlmann.legal
Kontakt w nagłych przypadkach 24/7:
0 151 / 584 707 61

Prawo karne

- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji (wypadki i wykroczenia drogowe, utrata prawa jazdy itd.)
- przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu
- przestępstwa przeciwko mieniu i przestępstwa w obrocie gospodarczym

Prawo medyczne

- odpowiedzialność za błędy medyczne
- roszczenia przeciwko zakładom ubezpieczenia i kasom chorych



ANNA MARIA MILLER, LL.M. (Krakau)
Rechtsanwältin . Mediatorin
EMILIA PIENICKA, LL.M. (Heidelberg)
A d w o k a t
mail@ammiller.de . www.ammiller.de

Prawo gospodarcze i handlowe

- rejestracja działalności gospodarczej
- prawo spółek
- windykacja należności i reprezentacja w postępowaniach sądowych
- wszelkie umowy z kontrahentami

Prawo pracy

- roszczenia ze stosunku pracy
- reprezentacja w sporach sądowych

Mauerkircherstr. 4
81679 Monachium
T: +49 (0) 89 20 96 09 57

Aleja Róż 6 lok. 13
00-556 Warszawa
T: +48 509 707 726

Czopowa 14/20
80-882 Gdańsk
T: +48 509 707 726



DORADZAMY W JĘZYKU POLSKIM, NIEMIECKIM I ANGIELSKIM



SPIS TREŚCI

MOJE MIASTO

- Bytów – Jasna Góra 4
Polskie Parafie Katolickie 4
Historia emigracji Niemiecka Polonia podczas II wojny światowej dr Łukasz Wolak 5
75 rocznica Powstania Warszawskiego 6–7
Felieton Zakłamywanie historii Bogdan Żurek 8
Felieton – Listy z Berdyczowa Tylko mi koni żal... Krzysztof Dobrecki 8
Żyj z klasą O wakacjach, młodości i przemijaniu Aldona Likus-Cannon 9
Historia Truciele na rozkaz Jolanta Helena Stranzenbach 10
Szczęście a wiara ks. Jerzy Grześkowiak 11
Olimpijczyk radzi Dlaczego dzieci uciekają od uprawiania sportu? Jakub Malczewski 12
Miasto Dzieci Chemiczna pompa do balonów Agnieszka Spizewska 13
PSiA w Monachium Nowe władze Stowarzyszenia Kinga Kierepka 14
Wydarzenia - Erding 10 lat Zrzeszenia Polskich Chrześcijan w Erdingu 15
Wydarzenia - Landshut Polska Szkoła w Landshut 15
Miasto Dzieci Polskie ferie w Monachium 16
Rowerem przez królestwo Dolomitów Sebastian Wieczorek 16–17

PORADNIK

- Z praktyki adwokackiej Scheinselbständigkeit? Maciej Pazur 18
Tworzymy sieć przedsiębiorczych Polek, które osiągnęły sukces w Niemczech 20–21
Warsztaty dla Polek na emigracji 26
Kącik piękności Jesiennie-zimowe trendy Orlando Sliwa 28–29
Obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej w Monachium 30
Konsulat Generalny RP W Monachium 31

AKTUALNOŚCI

- Jedz z apetytem "Rycz, mała, rycz!" Ewa Duszkiewicz 32
Piłka nożna Sezon 2019/2020 FC Albatros Landshut 34
Piłka nożna FC Fortuna 96 Dingolfing 34
SV Polonia München e.V. Mecz Pamięci 35
SV Polonia München e.V. Nowy sezon 35
Polskie ślady w Monachium Ryszard Szurkowski Marek Prorok 36–37
Piórka Amora, czyli ilustracje i karykatury Mai Berezowskiej Ewa Klaputh 38
W góry Nagie szczyty i Smocze Jezioro Mirosław Jęczyła 39
Daria Nadolska 40
Co, gdzie, kiedy? 40
Dzieci z NRD w literaturze Jolanta Łada-Zielke 42
Jesienne premiery książkowe Małgorzata Gąsiorowska 43
PL Navigator - nie przegap! 44

o d r e d a k c j i

DRODZY CZYTELNICY

Lato pożegnało nas upałami w całej Europie. Można więc było poprawić opaleniznę nie tylko w nadmorskich kurortach. A te, tak w Polsce, jak i w Niemczech, przeżyły tego lata kolejny już boom, którego przyczyny leżą w coraz mniejszym zainteresowaniu kierunkiem południowym. Bywało zatem ciasnowo, ale w końcu u siebie, ku zadowoleniu rodzimych hotelarzy, restauratorów, animatorów, taksówkarzy, ryksiarzy, na skarbniach miejskich i mini-strach finansów kończąc.

Jesień rozpoczynamy jedną z najtragiczniejszych dat w historii ludzkości. Osiedziesiąt lat temu, 1 września 1939 roku, wybuchła II wojna światowa. Pierwszą ofiarą agresora, a raczej agresorów, bo było ich dwóch, stała się Polska. Największą cenę zapłaciła ludność cywilna, a wśród niej także Polonia, o stratach której niewiele się mówi. Nadrabiamy te zaległości piórem dr Łukasza Wolaka, wybitnego badacza polskiej diaspory w Niemczech i przedstawiamy losy Polaków, których wojna zastała w III Rzeszy.

Miesiąc wcześniej czciliśmy 75. rocznicę Powstania Warszawskiego. Z dumą informujemy, że Polonia pamiętała. Hasło „Monachium śpiewa powstańcze piosenki” towarzyszyło trzydniowym obchodom tej rocznicy w stolicy Bawarii. Niestety, nie mogli już w nich uczestniczyć ostatni zamieszkali wśród nas powstańcy – Aleksander Menhard (ps. „Drut”) i sanitariuszka „Irma” – Irmina Wysocka-Zembruska. Oboje niedawno odeszli na wieczną wartę. Uczestnicy obchodów, w tym liczna młodzież, oddali im cześć.

Polecamy poznawanie Dolomitów na rowerze, szczególnie teraz, kiedy barwna jesień może taką wyprawę niezwykle uatrakcyjnić. Panie zapraszamy do Światowego Imperium Kobiety Spełnionej, które tworzy sieć przedsiębiorczych Polek. Panom przypominamy Maję Berezowską, której pełne miłosnych scen rysunki pobudzały wyobraźnię milionów mężczyzn w siemiężnych czasach PRL. Rodzicom staramy się pomóc w zachęcaniu dzieci do uprawiania sportu, a jeżeli już o sporcie mowa, wydobywamy z zapomnienia wspańskiego niegdyś kolarza, Ryszarda Szurkowskiego. To tylko część doskonałych tematów tego wydania.

13 października 2019 roku odbędą się wybory do Sejmu i Senatu. Głosować można także za granicą, lecz tylko po wcześniejszym zgłoszeniu na listę wyborców. Uruchomienie elektronicznego systemu rejestracji wyborców nastąpi do 22 września. Tam też będzie można tego dokonać samodzielnie na stronie <https://ewybory.msz.gov.pl>.

Aktualne informacje o wyborach będą udostępniane na stronie Konsulatu Generalnego RP w Monachium - <https://monachium.msz.gov.pl>.

Życzymy przyjemnej lektury



Wydanie jest współfinansowane w ramach funduszy polonijnych przez Konsulat Generalny RP w Monachium.

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Redakcja czasopisma **Moje Miasto**

JESTEŚMY NA facebooku

Bytów – Jasna Góra (21.07.2019–25.07.2019)

Pielgrzymka biegowa z udziałem zawodników z Klubu Polonia w Hanowerze



Już po raz trzydziesty pielgrzymi biegacze wystartowali z Bytowa, z Parafii św. Filipa Neri, by po pięciu dniach dotrzeć na Jasną Górę w Częstochowie. Mieli do pokonania 500 km. Ekipa liczyła 18 biegaczy i 8 biegaczek. Wśród biegających tradycyjnie znaleźli się sportowcy z Klubu Sportowego Polonia w Hanowerze, z jego prezesem Edwardem Dewuckim na czele.

Pielgrzymka została podzielona na 5 etapów: Bytów – Tuchola, Tuchola – Toruń, Toruń – Krośnice, Krośnice – Pabianice, Pabianice – Częstochowa. Mimo że był to bieg sztafetowy, biegacze pokonywali dziennie po 30, 40, a nawet 50 km.

Opiekunem duchowym pielgrzymki był proboszcz parafii św. Filipa Neri w Bytowie ks. Krzysztof Szary, głównym organizatorem pan Andrzej Dolecki oraz trzech doskonałych kierowców, którzy czuwali nad bezpieczeństwem biegających. Przez miasteczka pielgrzymów eskortowała miejscowa policja.

Wszyscy biegacze dobiegli do celu, bez kontuzji czy wypadku, cali i zdrowi. Mimo zmęczenia szczęśliwi, że po pięciodniowych trudach mogli uklęknąć przed Obliczem Jasnogórskiej Pani.

Prezes Klubu Polonia w Hanowerze Edward Dewucki, tak podsumował pielgrzymkę:

Było to bardzo trudne wyzwanie dla wszystkich uczestników 30 Pielgrzymki biegowej, którzy pokonywali kolejne kilometry, nie zważając na pogodę, upał, deszcz czy inne trudności, bo każdy uczestnik biegł ze swoimi intencjami do Królowej Polski na Jasnej Górze w Częstochowie i właśnie te intencje dodawały siłę, wiary i odwagi każdemu biegaczowi. Dziękujemy z całego serca wszystkim ludziom dobrej woli za bezinteresowne przyjęcia pielgrzymów biegaczy w mijanych miastach na noclegi i za smaczne jedzenie. Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspaniałe 5 dni biegowego pielgrzymowania. Do zobaczenia za rok!



POLSKIE PARAFIE KATOLICKIE

MONACHIUM

Heßstraße 26, 80799 München
Tel.: 089/21374290

Msze św.:

- 8:45 – kaplica Misji (Heßstr. 24) – z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii (nie dotyczy wakacji letnich)
- 10:00 – kaplica Misji (Heßstr. 24) – Msza święta z udziałem dzieci z wyjątkiem miesiąca lipca oraz wakacji letnich
- 10:00 – kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld)
- 11:00 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach) – Msza święta dla dzieci z rodzicami. (Uwaga zmiana! od 8.07.2018 do 9.09.2018 – Msza św. o godz. 10.15)
- 12:00 – kościół św. Józefa (Josephsplatz)
- 12:15 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach)
- 18:30 – kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50) – Msza święta z udziałem młodzieży

LANDSHUT

Msze św.:

- LANDSHUT – kościół św. Piotra i Pawła, Niedermaierstr. 25
- w niedziele – 11:30
- środy – 18:00
- pierwsze piątki miesiąca – 18:00
- FREISING – kościół św. Piotra i Pawła Ignaz-Günther-Straße 6, 85356 Freising
- w niedziele – 16:30

AUGSBURG

Biuro: Thommstr. 24 B, 86153 Augsburg
tel. 08 21/3 07 49, fax 08 21/3 07 22

Msze św.:

- AUGSBURG – kościół św. Alberta Dr. Schmelzing-Str. 60
- w niedziele i święta – 10:30
- środa i piątek – 18:30

ROSENHEIM

Msze św.:

- ROSENHEIM – St. Michael, Westerdorferstr. 43
- w niedziele i święta kościelne – 10:30
- Kaplica w Centrum Misji, Heilig-Geist-Str. 46
- od wtorku do piątku – 18:00
- TRAUNSTEIN – St. Josef, Salinenstr. 2
- IV sobota miesiąca – 17:00
- TRAUNREUT – Zum Heiligsten Erlöser Rathausplatz 1a
- I niedziela miesiąca – 17:00

FREILASSING – St. Rupert, Martin-Oberndorfer-Straße 2

- II niedziela miesiąca – 17:00
- GERETSRIED – Heilige Familie, Johannisplatz 21
- III niedziela miesiąca – 16:00
- WALDKRAIBURG – Christkönig, Karlsbader Str. 1
- II sobota miesiąca – 17:00
- IV niedziela miesiąca – 15:00
- Okazja do spowiedzi pół godziny przed Mszą św.

NORYMBERGA

ks. Stanisław Stenka CR
Arminiusstr. 21, 90402 Nürnberg, Tel. 0911/473355
Fax 0911/3475749

Msze św.:

- w niedziele – 09:00 (Boże Narodzenie, Wielkanoc – 10:15) kościół św. Willibalda, Zengerstr. 12, 90471 Nürnberg (metro Bauernfeindstrasse)
- w niedziele – 12:00 kościół św. Józefa Gießereistr. 2, 90489 Nürnberg Lichtenau koło Ansbachu
- II niedziela miesiąca – 16:00

INGOLSTADT

ks. Ryszard Kazimierzczak
Gaimersheimerstr. 32, 85057 Ingolstadt
tel.: 0841 84845

Msze św.:

- Heilig-Geist-Kirche, Spitalstr. 4
- w niedziele – 10:00
- w dni powszednie 18:00
- Gmina Weissenburg Kościół - Willibald-Kirche
- II i IV niedziela miesiąca – 12:45

STUTTGART

o. Jan Zübel
Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
tel.: 0711 5852914

Msze św.:

- STUTTGART – kościół św. Tomasza, Falchstr. 9, 70378 Stuttgart
- w niedziele i święta – 10:30
- środy – 18:30
- pierwszy piątek miesiąca – 18:30, spowiedź - 18:00
- piątki (Wielki Post, maj, październik) – 18:30
- BÖBLINGEN – kościół św. Maryi, Berliner Str. 14 71034 Böblingen
- w niedziele i święta – 12:30
- czwartki - 18:30
- pierwszy czwartek miesiąca spowiedź - 18:00
- TUBINGEN – kościół św. Pawła, Johannes-Reuchlin-Str. 3 72076 Tübingen
- w niedziele i święta – 15:00

piątki - 19:00

- spowiedź pierwszopiątkowa - 18:30
- KIRCHHEIM – kościół St. Ulrich, Lindachallee 29, 73230 Kirchheim
- I, III i V niedziela miesiąca – 18:00
- II i IV niedziela miesiąca – 12:30
- BACKNANG – Kościół Christ König, Marienburger Str. 5, 71522 Backnang
- w niedziele – 15:30

LUDWIGSBURG

ks. Eugeniusz Bartnik
Moldaust. 20, 71638 Ludwigsburg, tel. (07141) 893369

Msze św.:

- Kościół st. Elizabeth, Moldaust. 20
- w czwartki – 19:00
- w piątki i soboty – 18:30
- niedziele – 10:15

HEILBRONN – NECKAGARTACH

kościół św. Michała, Liebermannstr. 18

Msze św.:

- REGENSBURG o. dr Józef Maziarz
- Plattlinger Str. 6, 93055 Regensburg
- tel.: 0941 79 44 78

kościół pw. Mater Dolorosa, Hoher Kreuz Weg 9

Msze św.:

- 93055 Regensburg
- w niedziele i święta – 10:30

ROTTWEIL

ks. Wiesław Soja
Krummer Weg 17, 78628 Rottweil

Msze św.:

- ROTTWEIL – kościół Christi Auferstehung, Krummer Weg 41, Rottweil
- w niedziele – 9:15
- TUTTLINGEN – kościół Maria Königin, Bergstr. 61, 78532 Tuttlingen
- w niedziele – 12:00
- BALINGEN – kościół Hl. Geist, Paulinenstraße, 72336 Balingen
- w I sobotę i IV niedzielę miesiąca – 16:00
- NAGOLD – kościół St. Petrus u. Paulus Moltkestr. 2, 72229 Nagold
- w I, III i V niedzielę miesiąca – 17:00
- LOBBURG – kościół St. Martin, Obere Schulstr., 72290 Loßburg
- w II sobotę miesiąca – 17:00
- w IV sobotę miesiąca – 19:00

Niemiecka Polonia podczas II wojny światowej

W drugiej połowie lat 30-tych stale narastające represje ze strony władz III Rzeszy prowadziły do ograniczenia działalności organizacyjnej niemieckiej Polonii.

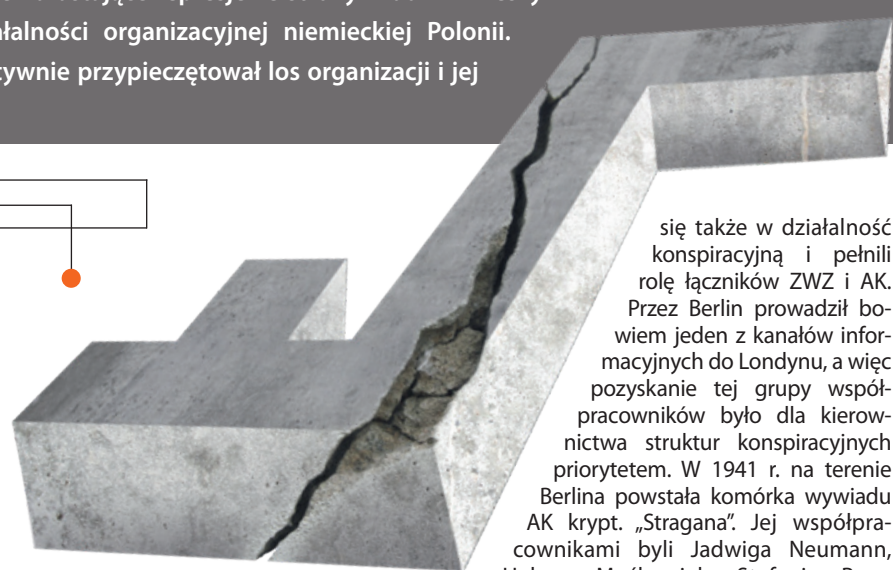
Wybuch II wojny światowej definitywnie przypieczętował los organizacji i jej działaczy.

Wrzesień 1939

Atak Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku przyspieszył działania władz III Rzeszy, które zmierzały do ograniczenia aktywności niemieckiej Polonii. Na mocy rozporządzenia Reinharda Heydricha Gestapo wydało nakaz zamknięcia wszystkich polskich organizacji, a przedstawicieli ZPwN wezwano do ministerstwa spraw wewnętrznych. Radca MSW poinformował przedstawicieli Związku o nowych obostrzeniach, z których wynikało, że wszelka działalność polonijna, w tym działalność gospodarcza, ulegała zawieszeniu, szkoły zostały zamknięte, wydawnictwa i prasa przestały funkcjonować. Zarząd nad majątkiem ruchomym i nieruchomym przejął komisarz, któremu podlegało centralne biuro dla wszystkich organizacji polskich. Ostatecznie władze niemieckie rozporządzeniami z lutego i kwietnia 1940 r. przypieczętowały likwidację wszystkich polskich organizacji, a pięć miesięcy później zlikwidowały także banki. Cały majątek – w tym drukarnie, domy, szkoły – przejęły niemieckie władze, a aktywa polskich banków przejęły banki niemieckie.

Więzienia, obozy i represje

Aresztowania działaczy i członków Polonii przy pomocy list proskrypcyjnych odbyły się w dwóch fazach w ramach *Septemberaktion*. Pierwsza miała miejsce jeszcze przed wybuchem wojny w sierpniu, a druga nastąpiła w połowie września 1939 r. Do więzień trafili wówczas działacze z Ziemi Żłotowskiej, a następnie działacze na Opolszczyźnie. Internowano uczniów i nauczycieli z gimnazjum w Kwidzynie. Skala aresztowań, która trwała równolegle we wszystkich dzielnicach, dotykała również rodziny działaczy. Przebiegała ona na wielu szczeblach – od kierownictwa organizacji po szeregowych członków. W pierwszym okresie wojny według szacunków do więzień i obozów trafiło 1200 polskich działaczy. Wojciech Wrzesiński wskazywał, że ta liczba była dużo wyższa i sięgała 2000 osób. Po pewnym czasie władze zwolniły z więzień część działaczy, musieli oni jednak meldować się na posterunkach policji. Pozostali byli wywożeni do obozów w Hohenbruch, Stutthofie, Sachsenhausen, Buchenwaldzie, Dachau, Ravensbrück, Mauthausen i Auschwitz. Kolejnym elementem represji



było wcielenie mężczyzn do Wehrmachtu. Wielu z nich brało udział w niemieckiej ofensywie na Warszawę w 1939 r. Z kolei spora ich część w toku działań wojennych była kierowana na wszystkie fronty II wojny światowej. Największa liczba przedstawicieli niemieckiej Polonii umieszczona była w obozie Sachsenhausen. Przebywali w nim działacze i prezesi ze Żłotowa, Babimojszczyzny i Ziemi Bytowskiej. Do tego samego obozu wysłano również polskich górników z Nadrenii Północnej-Westfalii, a także profesorów z Uniwersytetu Jagiellońskiego. W październiku 1939 r. do obozu w Buchenwaldzie wywieziono sporą część działaczy ze Śląska, którzy przybyli do obozu wraz z pierwszym transportem. Był wśród nich prezes ZPwN Stefan Szczepaniak. Do obozu w Hohenbruch wywieziono wszystkich nauczycieli z gimnazjum w Kwidzynie.

Konspiracja

Wielu wysiedlonych przed wojną polonijnych działaczy znalazło się w Berlinie. Na terenie tego miasta w listopadzie 1939 r. zrodził się pomysł utworzenia tajnego komitetu niesienia pomocy ofiarom hitlerizmu i ich rodzinom. Jego inicjatorem był Robert Pyrczek i Paweł Ledwolorz. Organizacja zbierała odzież i żywność dla Polaków wywiezionych do obozów pracy przymusowej, które znajdowały się w okolicach tego miasta. Działacze i członkowie ZPwN włączali

się także w działalność konspiracyjną i pełnili rolę łączników ZWZ i AK. Przez Berlin prowadził bowiem jeden z kanałów informacyjnych do Londynu, a więc pozyskanie tej grupy współpracowników było dla kierownictwa struktur konspiracyjnych priorytetem. W 1941 r. na terenie Berlina powstała komórka wywiadu AK krypt. „Stragana”. Jej współpracownikami byli Jadwiga Neumann, Helena Maćkowiak, Stefania Przybył, Maria Gąszczak i Marian Foremski. Komórka miała również swoje punkty kontaktowe na terenie Hamburga i Kolonii. W latach 1942–1943 jej współpracownicy zostali straceni. Cudem ocalała jedynie Stefania Przybył. Osadzenie przedstawicieli niemieckiej Polonii w obozach implikowało powstanie z ich udziałem tajnych organizacji oporu. Jedną z nich powstała na terenie obozu w Buchenwaldzie, w której działalność włączył się Stefan Szczepaniak. Z końcem wojny przejęła ona kontrolę nad obozem, a z chwilą wyzwolenia uległa rozwiązaniu. Wielu działaczy w okresie II wojny światowej zginęło lub straciło zdrowie za drutami obozów.

Spora grupa przedstawicieli niemieckiej Polonii wraz z końcem wojny decydowała się na zrzucenie mundurów Wehrmachtu i przeszła na stronę II Korpusu PSZ lub wojsk amerykańskich i brytyjskich. Straty osobowe Polonii nadal są trudne do oszacowania. Nie inaczej jest w przypadku strat materialnych związanych z delegacją i przejściem majątku niemieckiej Polonii, które po zakończeniu wojny oszacowano na od kilku do kilkunastu milionów Reichsmarek. Zagadnienie to wymaga w dalszym ciągu pogłębionych badań. Być może okazją do tego będą przygotowania do obchodów 100 rocznicy powstania ZPwN, która przypada na 2022 rok.

dr Łukasz Wolak

ŁUKASZ WOLAK – dr, historyk i dokumentalista, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Były pracownik Oddziału IPN we Wrocławiu oraz Centrum im. Willy'ego Brandta UWr. Uczestnik Centralnego Projektu Badawczego IPN pt. „Polska emigracja polityczna w latach 1939–1990”. Kontynuuje badania związane z polskimi uchodźcami w Niemczech po II wojnie światowej, których wyniki w części publikuje na popularnonaukowym blogu: (<http://uchodzcyniemieczeh.pl>). Zainteresowania badawcze: Polacy w Niemczech po 1945 r., polskie organizacje emigracyjne po II wojnie światowej, działacze emigracyjni w Niemczech po 1945 r., tajne służby PRL.



75 ROCZNICA Powstania Warszawskiego

OBCHODY W MONACHIUM

W dniach 12–14 lipca 2019 r. odbyły się w Monachium obchody 75 rocznicy Powstania Warszawskiego, jednego z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. Inicjatorem i organizatorem obchodów był kierowany przez Barbarę Menhard Zespół Krakowiak oraz Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Monachium, przy współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego, Instytutem Pamięci Narodowej i BohaterONem, czyli ogólnopolską kampanią mającą na celu upamiętnienie i uhonorowanie uczestników Powstania oraz promocję historii Polski XX wieku. Patronat medialny nad imprezą objęło czasopismo „Moje Miasto”.

Na obchody przybyli: wicedyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego dr Paweł Ukielski, edukator z Centrum Edukacyjnego IPN im. Janusza Kurtyki w Warszawie – Jacek Radzyński, pułkownik Paweł Kucharczyk z jednostki NATO z Ulm, a także konsulowie – Marcin Król i Michał Madaaj.



OTWARCIE WYSTAWY

12 lipca o godz. 18.00 w pomieszczeniach monachijskiego Konsulatu RP nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy poświęconej Powstaniu Warszawskiemu. Została ona przygotowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego. Otwierający ekspozycję dr Marek Ukielski podkreślił, że wystawa należy do wyjątkowych, ponieważ zaprezentowane zostały na niej osobiste pamiątki mieszkających przez wiele lat w Monachium powstańców, m.in. pamiątki kaprala „Druta” – Aleksandra Menharda, spisany podczas powstania, i opaska sanitariuszki „Irmę” – Irminy Zembrzuskiej-Wysockiej.



LEKCJA HISTORII

W sobotę 13 lipca odbyły się lekcje historii dla dzieci i młodzieży polonijnej. Podczas tych niezwykle sympatycznych zajęć pisano również kartki do warszawskich Bohaterów.

Kartki zostały przysłane przez BohaterON.

MSZA ZA POWSTAŃCÓW

W niedzielę 14 lipca w kościele św. Józefa została odprawiona, z udziałem ponad tysiąca wiernych, uroczysta msza. Mszę Świętą sprawował ojciec proboszcz dr Stanisław Pławewski. Modlono się za poległych uczestników Powstania Warszawskiego, a szczególnie za zmarłych niedawno parafian, ostatnich mieszkających w Monachium powstańców, Aleksandra Menharda i Irmę Zembrzuską-Wysocką.



(NIE)ZAKAZANE PIOSENKI

Ostatnim punktem obchodów było spotkanie pt. „Polonia monachijska śpiewa (nie)zakazane piosenki”. Pieśni przeplatane były wierszami, które pięknie recytowały dzieci z zespołu „Krakowiak”. Grupa ta jest szczególną szkołą patriotyzmu i miłości do ojczystej mowy, historii i tradycji. Akompaniował zespół rodziny Piotra Burkota z córkami: Natalią, Karoliną i Klaudią. Partie solowe wykonała Ewa Ochwat, solistka operowa.



WARSZAWA – POŻEGNANIE SANITARIUSZKI

2 sierpnia 2019 r. pożegnano w Warszawie sanitariuszkę „Irmę” – Irmę Zembrzuską-Wysocką. Urna z prochami bohaterki sanitariuszki spoczęła wśród towarzyszy broni na warszawskich Powązkach Wojskowych. Wcześniej, w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, została odprawiona msza święta w Jej intencji. Ceremonia odbyła się w asyście żołnierzy kompanii honorowej

Wojska Polskiego, którzy oddali honorowy salut. Irmę Zembrzuska-Wysocka, po niemieckiej niewoli, osiedliła się w Monachium. Pracowała jako spikerka i lektorka w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Działała społecznie na rzecz polskiej młodzieży. Obok Krzyża Walecznych odznaczona została Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta. Zmarła w Monachium w wieku 93 lat.



HANOWER – BIEG DLA POWSTAŃCÓW

1 sierpnia 2019 r. czwórka reprezentantów polskiego klubu SC Polonia Hannover uczciła wybuch Powstania Warszawskiego biegiem wokół hanowerskiego Ratusza. Kasia Śledzińska, Magda Gaczek, Bartek Kaczorek i Edward Dewucki pokonali dystans 5 km, oddając w ten sposób hołd poległym Powstańcom. Bieg czwórki sportowców SC Polonii Hannover spotkał się z dużym zainteresowaniem licznych przechodniów i osób towarzyszących. Nie szczędzono braw zawodnikom biegnącym w centrum Hanoweru z godłem Polski na piersiach. „Byliśmy bardzo dumni i zaszczytni, że mogliśmy w ten sposób oddać hołd poległym Powstańcom” – zgodnie twierdzili po biegu zawodnicy.





Bogdan Żurek

Mija 80 lat od wybuchu II wojny światowej. Wydawać by się mogło, że dzisiaj nie ma już żadnych wątpliwości – kto, kogo, jak i gdzie?

Zakłamywanie historii

Nic bardziej mylnego. Właśnie teraz obserwujemy wzmożoną aktywność pewnych grup polityków, historyków i dziennikarzy, tłumaczących na nowo, jak to przed osiemdziesięciu laty bywało. Mając na uwadze, że bezpośrednich świadków coraz mniej, a powojenne pokolenia nie zawsze siedzą w temacie, o narzucenie nowej narracji coraz łatwiej.

Wymownym sygnałem zachęcającym do pisania na nowo historii II wojny światowej stała się produkcja (2013) niemieckiego trzyodcinkowego serialu wojennego pt. „Nasze matki, nasi ojcowie”, z żołnierzami Wehrmachtu o ludzkiej twarzy i partyzantami Armii Krajowej – zgorzkniałymi, prześladowanymi Żydów antysemitami.

Twórcom filmu, niemieckiej telewizji ZDF, 92-letni żołnierz AK Zbigniew Radłowski wytoczył proces o naruszenie dóbr osobistych, a w grudniu ub. roku krakowski sąd wydał wyrok nakazujący przeprosiny wraz z wypłaceniem zadośćuczynienia. I co z tego, kto o tym procesie słyszał? Poza Polską

praktycznie nikt. Tymczasem trzyodcinkową proniemiecką epopeję obejrzały miliony, bo ZDF sprzedawała ją do... 80 krajów.

Takie odwracanie kota ogonem przybiera czasami wręcz tragicomiczne formy. Na przykład zaproszony do Gdańska, na obchody 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej, niemiecki pisarz Jobst Bittner ogłosił niedawno, że Schleswig-Holstein był statkiem pasażerskim, na którym ukryto dwustu żołnierzy, a nie pancernikiem, którego działa siały spustoszenie na Westerplatte. Cel takiego przekazu jest jasny. Bohaterstwo i wielodniowa obrona polskiego żołnierza błędnie, gdy ma się do czynienia z „pasażerami” statku wycieczkowego, a nie z pancernikiem i elitarną kompanią szturmową Kriegsmarine (3. Marine-Stoßtrupp-Kompanie).

Angela Merkel poszła jeszcze dalej i podczas tegorocznych obchodów 75. rocznicy lądowania sił alianckich w Normandii podziękowała za... wyzwolenie Niemców od narodowego socjalizmu. Wyszło więc na to, że Niemcy wojny nie przegrali, tylko zostali wyzwoleni

od bliżej nieokreślonego narodowo-socjalistycznego okupanta.

Czasami jednak powiewa grozą. Zapewne dla potwierdzenia dożgonnej przyjaźni pomiędzy oboma narodami, niemiecki Minister Spraw Zagranicznych Heiko Mass złożył oficjalną wizytę w Moskwie dokładnie w 80. rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow. Tam to usłyszał, że za wywołanie II wojny światowej są odpowiedzialne Polska, Francja i Wielka Brytania, których polityka uzasadniała dogadanie się Stalina z Hitlerem.

O ile można jakoś zrozumieć Niemców i Rosjan, liczących na amnezję potomków ofiar II wojny światowej, to trudno tłumaczyć zachowanie Polaków, którzy im wtórują.

W jakże bliskim memu sercu Gdańsku, podczas majowych uroczystości z okazji kapitulacji Niemiec, mówca tłumaczył, że do II wojny światowej doprowadziło słowo, złe słowo. Słowo jednego przeciwko drugiemu. I to złe słowo było Polaka przeciwko innemu narodowi, Niemca przeciwko innemu narodowi...

Aż wierzyć się nie chce, że powiedział to wiceprezydent tego właśnie miasta, na dodatek pod pomnikiem „Tym, co za Polskość Gdańska”, niedaleko bohatersko bronionej 1 września 1939 roku Polskiej Poczty, w pobliżu Westerplatte.

Ofensywa wybielania oprawców i agresorów trwa. Jeżeli nie będziemy stawiali jej zdecydowanego odporu, to niebawem usłyszymy, że Hitler mówił prawdę, iż to Polacy napadli na radiostację w Gliwicach i, zmuszając Niemców do obrony, wywołali II wojnę światową.

O wakacjach, młodości i przemijaniu



Aldona Likus-Cannon

Że wszystko mija, wiadomo już w młodości, lecz jak szybko wszystko mija, doświadcza się dopiero na starość.
(Marie von Ebner-Eschenbach)

Wakacje i po wakacjach. Wszystko, co dobre, szybko mija. I wakacje, i młodość. To, jak przeżyjemy młodość i jakie będziemy mieć wspomnienia, zależy od nas samych, podobnie jest z wakacjami. Nieważne, czy spędzimy je w górach, czy nad morzem, w pięciogwiazdkowym hotelu z basenem, czy drewnianym domku w lesie, na drugim końcu miasta, czy na innym kontynencie, istotne jest nie gdzie, lecz z kim.

Najważniejsi w życiu są ludzie, którzy nas otaczają, a my często nie doceniamy ich obecności, a czasami wręcz ignorujemy. Zagonieni, zapracowani, ciągle w pośpiechu, dla nikogo nie mamy czasu, nawet dla siebie. Nie umiemy powiedzieć sobie dosyć, wyznaczyć granic, zdecydować, że starczy nam taki, a nie inny smartfon, ten czy inny samochód, bo i tak zawiezie nas do celu, nie umiemy wyluzować. Ciągłe chcemy więcej. Nie potrafimy się zatrzymać i zrelaksować.

A właśnie o relaks chodzi, o chwilę spokoju, odpoczynku, oderwania się od codzienności i wyciszenia. O zadbanie o siebie – i to pod każdym względem. Zarówno zewnętrznym, jak i wewnętrznym. O ile nasza powierzchowność określa fizyczny wiek, o tyle nasze wnętrze określa wiek ducha, a ten podobno nigdy się nie starzeje. Starzeje się tylko ciało, które z wiekiem nastarcza mniejszych czy większych problemów, choć i młode ciała też nie są ich pozbawione. Poświęcamy mu zbyt mało czasu, mając nadzieję, że samo ze wszystkim sobie poradzi i bez zgrzytów dociągnie do setki.

Często bardziej niż o siebie, dbamy o samochód. Odstawiamy go do warsztatu, zmieniamy opony, wymieniamy hamulce, zmieniamy olej, uważamy, aby wlać jak najlepsze paliwo, bo nie daj Boże, aby wpadł jakiś okruszek, a silnik się zatrze.

Gdybyśmy choć część czasu, który przeznaczamy na bieganie z samochodem na przełady, przeznaczyli na dbanie o siebie, to bez wątpienia to, ile mamy na liczniku, nie miało by większego znaczenia. Tak samo jak można zająć silnik w samochodzie, tak samo można zniszczyć swoje zdrowie.

To, że niektórzy bardziej martwią się o swoje cztery kółka i zarysowania na karoserii niż o siebie, przekonałam się podczas wakacji, choć to mogło zdarzyć się wszędzie i w każdym czasie.

Wręcz przeżyłam szok, gdy całkiem młody wielbiciel czterech kółek zrobił mi awanturę, bo wysiadając z samochodu rzekomo dotknęłam drzwiami jego pojazdu. Mało brakowało, abym zarysowała mu karoserię. Wrzeszczał bez opamiętania, psując krew sobie i mnie, a ciśnienie z pewnością miał wyższe niż same Himalaje. Nie wyobrażam sobie, co by się działo, gdybym faktycznie zarysowała mu drzwi.

Czy warto było? Dla paru kresek na samochodzie, które nie powstały? Miałam wrażenie, że był jednym wielkim stresem i tylko czekał na najmniejszą iskierkę, aby wybuchnąć.

Nic bowiem nie wykańcza człowieka bardziej niż stres, niemożność odpuszczenia sobie i dążenie do perfekcji. W ten sposób niszczy nie tylko siebie, ale też ludzi wokół. O ile początkowo nie przejęłam się zestresowanym kierowcą, o tyle później „latało mi

to po głowie” i nie dawało spokoju. Musiałam się wygadać. Nie wiem, jak nieznajomy odstresował te zarysowania, których nie było, ale ja pobiegłam do znajomej fryzjerki.

Salon fryzjerski, zwłaszcza w małych włoskich miasteczkach, to takie miejsce, gdzie zbierają się nie tylko wszystkie lokalne kobiety, ale nawet carabinieri, czyli policjanci, którzy latem częściej niż zwykle dbają o włosy i wyglądają jak modele z żurnala.

Salon to przede wszystkim miejsce, gdzie można się wygadać, usłyszeć, co słychać w miasteczku, a przy okazji wypić dobrą kawę i wyjść z niego „odnowioną”.

W powietrzu musiało być jednak wysokie ciśnienie, bo wszystkie klientki nie mogły się nagadać, a i sama właścicielka żaliła się na teściową, która wstała lewą nogą i nie chciała zostać z wnuczką, a na dodatek jedna z pracownic rozchorowała się i nie przyszła do pracy. Każda narzekała jak mogła.

Jedyną osobą, która nie mówiła słowa, tylko przysłuchiwała się nam w skupieniu, była ponad osiemdziesięcioletnia klientka. Siedziała ze świeżo uczesanymi włosami i wyciągniętymi dłońmi, a kosmetyczka robiła jej żelowy manicure. Patrzyła na nas z uśmiechem, jakby wszystkie nasze problemy wydały się jej niczym i chciała powiedzieć: to wszystko minie. Płynął od niej wewnętrzny spokój i pogoda ducha, radość życia i zrozumienie.

W międzyczasie przyszło jeszcze dwóch starszych panów, sprawiali wrażenie dużo starszych od osiemdziesięciolatki. Przyszli „się obciąć”, choć włosów mieli niewiele. Uśmiechnięci, zadowoleni, z typowym włoskim wdziękiem uwodzili nas wzrokiem.

Przyglądając się im, przypomniały mi się słowa, które często się powtarza: iż starość nie udała się Panu Bogu. A ja mam wrażenie, że Panu Bogu to ona się udała, tylko my nie potrafimy ani o nią zadbać, ani jej docenić. To, jaką ją będziemy mieć, nie zależy od Pana Boga, tylko od nas.

No cóż, wakacje zawsze uczą. Te nauczyły mnie, iż można być młodym i ciągle zestresowanym, przejmującym się byle ryską i widzieć problem tam, gdzie go nie ma. Można być już „niemłodym”, cieszyć się każdą chwilą i być świadomym upływu czasu, bo, jak napisała Marie von Ebner-Eschenbach: „że wszystko mija, wiadomo już w młodości, lecz jak szybko wszystko mija, doświadcza się dopiero na starość”.

LISTY Z BERDYCZOWA

Tylko mi koni żal...

Kolejny list do Państwa piszę między Rocznicą Cudu nad Wisłą a Rocznicą Wybuchu II Wojny Światowej. Koledzy (i Koleżanki oczywiście) pisać zapewne będą o tym, jak udało nam się zatrzymać czerwoną zarazę na przedpolach Warszawy, o Strajkach na Wybrzeżu lub o ostrzale Westerplatte przez pasażerski pancernik.

Pomyślałem sobie, że mogę napisać o naszych dzielnych ułanach. Dla ułana, jak wiadomo, najważniejszy jest koń, a po koniu oczywiście dziewczyna. Dziewczyny, póki co, zostawmy zatem na boku, i zajmijmy się, zgodnie z regulaminem, koniem.

Czy wiecie Państwo, że podczas II Wojny Światowej w działaniach wojennych na wszystkich frontach zginęło 15 milionów koni? Mniej podczas malowniczych szturmów, a zdecydowanie więcej od ostrzału artyleryjskiego, bombardowań, podczas przepraw, ciągnięcia przez piaszczyste drogi taborów...

Po wojnie niewiele zostało ułanów. Ci, co zostali, wyszydzani byli za „ataki z szabłą na czołgi”, „ułańską fantazję” i „sanacyjne obyczaje”. Stawiano pomniki nie im, lecz Berlingowi. Kto miał zatem upomnieć się o konie?



Krzysztof Dobrecki

15 milionów zabitych, dzielnych, wiernych koni, najlepszych przyjaciół ułana, nie doczekało się w Polsce swojego pomnika. Może dziś, skoro pomnika doczekał się Niedźwiedź z II Korpusu, ktoś pomyśli i o ułańskich rumakach...

Wracając do ułanów. Wraz z odejściem w przeszłość tej wspaniałej formacji, odeszły też w niepamięć ułańskie obyczaje. Pozwólcie, więc, że przy tak znacznych rocznicach przypomnę jeden z nich. W Centrum Wyszkożenia Kawalerii, gdy chciano „uhonorować” któregoś oficera (oczywiście nie służbowo i poważnie po kilku „głębszych”), wszyscy podchorążowie, w przysiadzie, śpiewali „żurawiejkę” jego pułku. „Uhonorowany” musiał jej wysłuchać w tej samej pozycji lecz wyżej, na przykład na krześle lub nawet piecu. Co to była „żurawiejka”? Była to krótka żartobliwa piosenka o konkretnym Pułku. By wiele nie tłumaczyć, przypomnę kilka z nich. „Zawsze dzielni, często włani Krechowieccy to ułani”.

Najbardziej chyba znana 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich (stacjonujących, nawiasem

mówiąc, w „moim” Lwowie przy ulicy Łyczakowskiej):

„Hej, dziewczęta, w górę kiecki
Jedzie ułan jazłowiecki”.

Jadąc dalej po przedwojennej Polsce obśianej kawaleryjskimi garnizonami:

„Mają dupy jak z mosiądza
To ułani są z Grudziądza”

„Kto w Suwałkach robi dzieci?
Szwolężerów to Pułk Trzeci”

No, a we wspaniałej Rzeczypospolitej mieliśmy też pułk tatarski:

„W d...e księżyc, w sercu gwiazda
To tatarska nasza jazda”,

oraz prawosławny:

„Mocny w pieśni, w boju sławny
Dwadcat tretij prawosławny”.

W niższej pozycji byli strzelcy konni:

„Prawdę mówiąc, między nami,
Strzelcy nie są ułanami
Jedzą mięso bez widelców
Wszystkie pułki konnych strzelców”.

Jeden z pierwszych kapelanów jazdy, ks. K. Pogłódek, takimi słowy zwracał się do rekrutów:

„My tu w wojsku nie bawimy się w żadną politykę. Nasza polityka jest jedna – Polska! Jej służyć i kochać Ją z całych sił. To nasza polityka”.

No i tak trzymać!

Truciciele na rozkaz

Truczna towarzyszy człowiekowi od tysiącleci. Już podobno legendarny król Popiel II za namową swojej saksońskiej żony Roksany zatrutym winem uśmiercił dwudziestu stryjów. Konsekwencją ich zgonu był rozpad państwa Lechii, na czym szczególnie miała skorzystać Saksonia. Wprawdzie od tamtych czasów minęło prawie 1200 lat i w Europie Środkowej oraz Wschodniej nie ma już dawno królów ani władców, jednak dawny zwyczaj rozwiązywania problemów politycznych przy pomocy trucizny nie poszedł w zapomnienie.

TOXIC SUBSTANCE



Instytut Biochemii

W Związku Radzieckim od jego zarania istniała przy Urzędzie Spraw Wewnętrznych (CzeKa, później NKWD) specjalna instytucja zwana Wszeczwiązkowym Instytutem Biochemii, która zajmowała się produkcją i udoskonalaniem trucizn oraz broni bakteriologicznej. Jej produkty stosowano przede wszystkim przeciw wrogom nowego ustroju, ale znalazły zastosowanie też w polityce zagranicznej. I tak w roku 1923 radzieckie służby specjalne zamierzały epidemią tyfusu i cholery wywołać w Niemczech chaos. Planowały również wytrucie „wrogów komunizmu”, aby dokonać przewrotu politycznego. Spiskowców przewożących zakazane środki i patogeny chorób jednak złapano. Odbył się proces, w wyniku którego trzech zamachowców skazano na karę śmierci, a resztę na wieloletnie więzienie.

Receptury trucizn opracowywali najlepsi rosyjscy lekarze, a testowano je na więźniach łubianki, gdzie urządzono specjalne laboratorium śmierci. Więźniów zabijano zastrzykami, dodawano im truciznę do jedzenia albo nasączano nią pościel. Badaczom zależało na tym, aby stworzyć substancję, która w trakcie obdukcji uniemożliwi wykrycie przyczyny

śmierci. Często „wrogowie ludu” trafiający z powodu jakiejś błahostki do szpitala zamiast leków mieli wstrzykiwane eksperymentalne mikstury, w wyniku czego dochodziło do komplikacji i zgonu.

Wieloletnim szefem osławionego Instytutu Biochemii był Grigorij Moisiejewicz Majranowski, który osobiście brał kilkadziesiąt razy udział w skrytobójstwach. Nie na darmo nazywano go „sowieckim Mengele” lub „doktorem Śmierć”. Np. w 1946 roku zastrzykiem z kurary zabił pochodzącego z Polski inżyniera Nauma Sameta – eksperta od łodzi podwodnych, który zamierzał z ZSRR wyjechać do Palestyny. Majranowski po odwilży odsiedział dziesięć latni wyrok więzienia, a po wyjściu poświęcił się dalszej pracy naukowo-badawczej.

Ofiary

W Związku Sowieckim ofiarami trucizny byli także kapłani, gdyż kościół uznano za wroga komunizmu. Rusińskiego biskupa greckokatolickiego Teodora Romkę próbowano uśmiercić w 1947 roku w pozorowanym wypadku. Gdy stwierdzono, że biskup przeżył krakę, skatowano go metalowymi prętami. Gdy i po tym biskupa odratowano w pobliskim szpitalu, NKWD wysłało do chorego pielęgniarkę ze śmiercionośną substancją w strzykawce.

Kolejną ofiarą trucizny był Stefan Bandera, jeden z przywódców Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, współodpowiedzialny m.in. za morderstwo polskiego przedwojennego ministra spraw wewnętrznych, agent niemieckiej Abwehry. Został zgładzony w Monachium w 1959 roku przez agenta KGB ze specjalnego pistoletu rozpylającego cyjanowodór. W podobny sposób również w Monachium, tyle że dwa lata wcześniej, zabito ukraińskiego działacza nacjonalistycznego Lwa Rebeta. Operację tę monitorował sam Nikita Chruszczow. Cyjanowódor zwany też kwasem pruskim wywołuje objawy ataku serca i już po krótkim czasie nie da się stwierdzić przyczyny zgonu ofiary. Dlatego po śmierci Rebety w ukraińskiej prasie pojawiła się wiadomość, że zmarł on na zawał serca.

Również polskie służby posługiwały się trucizną. Generał Tadeusz Rozwadowski, któremu zawdzięczamy cud nad Wisłą, oponent marszałka Józefa Piłsudskiego, miał być osadzony w celi pomalowanej farbą z arsenikiem, a w jedzeniu miał dostawać szczecinę,

Jolanta Helena Stranzenbach



która spowodowała owrzodzenie jelit. Generał Rozwadowski opuścił więzienie w roku 1927 jako wrak człowieka i zmarł rok później podczas... operacji wyrostka robaczkowego.

W czasie II wojny światowej emisariusza rządu londyńskiego Józefa Retingera, późniejszego założyciela Grupy Bilderberg, w czasie jego pobytu w Warszawie, usiłowano kilkakrotnie otruć, gdyż uważano go za zdrajcę. Innym sposobem wykorzystania „tajnej broni” podczas okupacji niemieckiej w Polsce było wysyłanie na policję listów z białym proszkiem zawierającym węgla. Tak AK chciała ukrócić proceder dostarczania donosów na Gestapo. Niestety Niemcy wysłedzili jednego z chemików dostarczającego antrax, zabili go, a jego dzieci zostały wysłane do Rzeszy do adopcji.

Bułgarski parasol

Najbardziej spektakularnym zabójstwem przy użyciu trucizny było zamordowanie w Londynie w 1978 roku znanego bułgarskiego dysydenta i pisarza – Georgija Markowa. Mężczyzna zmarł w Londynie 3 dni po tym, jak został trącony parasolem, przy pomocy którego wstrzyknięto mu w łydke 1,5-milimetrową platynową kuleczkę zawierającą 200 mikrogramów ry-cyny. Morderstwa dokonano na zlecenie rządu bułgarskiego, przy pomocy agentów KGB, którzy dostarczyli narzędzie zbrodni tzw. bulgarian umbrella.

W XXI wieku służby specjalne nadal bardzo interesują się truciznami i prace nad ich doskonaleniem wciąż trwają. Pojawiają się także nowe ich ofiary jak np. podpułkownik KGB Aleksandr Litwinienko, krytyk Kremla, który przeszedł do brytyjskiego MI6, a zakończył życie w 2006 roku po trzech tygodniach cierpienia, napromieniowany izotopem polonu podanym w herbacie. W 2018 roku środkiem o działaniu paraliżująco-drgawkowym zwanym „Nowiczok” został zatruty w Londynie były pułkownik wywiadu wojskowego, podwójny agent – Sergiej Skripal.

Truczna jest chyba najpopularniejszym środkiem, przy pomocy którego człowiek od wieków pozbywa się konkurentów. Jedni dzięki niej chcą uzyskać lub utrzymać władzę, inni zdobyć majątek, bywają i tacy, którzy chcą zastraszyć wrogów. Wszyscy liczą na to, że ich zbrodnia nie wyjdzie na jaw. Na szczęście nawet przy użyciu doskonałej trucizny o zbrodnię doskonałą trudno.

Nie stałem się chrześcijaninem, by być szczęśliwym.
Zawsze wiedziałem, że w tej materii butelka portwino jest bardziej skuteczna
Clive Staples Lewis (1898–1963)

Szczęście a wiara



Ks. dr hab. Jerzy Grześkowiak

W dyskusjach dotyczących religii i wiary (które niestety bywają coraz rzadsze, bo wielu sądzi, iż wiara to sprawa intymna, prywatna i mówienie o niej w rozmowach towarzyskich jest nietaktem) często stawiane są pytania: Czy religia i wiara czynią człowieka szczęśliwym?

Czy, aby być szczęśliwym, trzeba koniecznie wierzyć w Boga? Czy ateista może być szczęśliwym człowiekiem? A jeśli wiara uszczęśliwia, to czy odnosi się to do każdej religii? Jakie elementy w konkretnej religii przyczyniają się do odczuwania szczęścia, a które raczej budzą w człowieku opór i sprzeciw, lub wywołują lęk, bo wydają się stanowić przeszkodę na drodze realizacji nieodpartego pragnienia bycia szczęśliwym? Czy – aby być szczęśliwym – wystarczy wierzyć w istnienie „Wyszej Istoty”, „Nadrzędnego Bytu”, czy też musi to być wiara w Boga Osobowego? Dlaczego Dalai Lama prawie zawsze jest uśmiechnięty, a dostojnicy Kościoła Katolickiego znacznie rzadziej? Czy wyniki badań naukowych, prowadzonych z pomocą ankiet i wywiadów, potwierdzające na ogół istnienie zależności pomiędzy zdrowiem człowieka a praktykowaną religią, są rzeczywiście wiarygodne?

Już te przykładowo postawione pytania pokazują, jak bardzo złożona jest problematyka powiązań szczęścia z religią i wiarą. Łatwo badaniami udowodnić, że śmiech pozytywnie wpływa na dobre samopoczucie człowieka. Ale gdy pytamy, czy wiara czyni człowieka szczęśliwym, to zaraz pojawia się niebezpieczeństwo wplątania się w nurt sporów ideologicznych i konieczność opowiedzenia się po którejś ze stron wznoszonych barykad. Trudno w tym zakresie o dość jednoznaczne dowody. Badacze tej materii

nie są też jednomyślni w zakresie tego, co powinni badać: jakie faktory szczęścia lub jakie elementy wiary, które mogłyby mieć wpływ na wzrost poczucia szczęścia.

Pragnienie szczęścia dowodem istnienia Boga

Pragnienie szczęścia jest tak powszechne, że na tej podstawie dowodzi się nawet istnienia Boga. Skoro w każdym człowieku jest zaszczerpione dojmujące pragnienie szczęścia, czyli pragnienie jakiegoś Dobra Absolutnego, to trudno przyjąć, by ono nie miało być nigdy w pełni zaspokojone. Gdyby nie istniało Dobro Absolutne, czyli Bóg, zdolny spełnić wszystkie ludzkie tęsknoty, marzenia i aspiracje – tak się argumentuje – to wówczas cała ludzkość byłaby poddana jakiemuś oszustwu i okrutnej iluzji. **Blaise Pascal** (1623–1662) snuje takie oto refleksje o Bogu jako ostatecznym szczęściu człowieka: *Rzeczywistość nie zadowala nas nigdy, doświadczenie mami nas i z nieszczęścia w nieszczęście prowadzi nas aż do śmierci, która jest jego wiekiustym bezmiarem.*

Cóż więc jest to, co nam krzyczy, owo pragnienie i owa niemoc, jeśli nie to, iż istniało niegdyś w człowieku prawdziwe szczęście,

po którym został nam obecnie jeno znak i ślad zgoła próżny? Staramy się go daremnie wypełnić wszystkim, co nas otacza, szukając w nieobecnych rzeczach pomocy, której nie otrzymujemy od obecnych, ale wszystkie okazują się niezdatne; tę nieskończoną otchłań może wypełnić jedynie podmiot nieskończony i niezmienny, tzn. sam Bóg (*Myśli*, Warszawa 1952, s. 425).

Płacz za Bogiem utraconym

Znamienne, że nawet ludziom odrzucającym Boga, którzy brak pełni Dobra i odczucie dokuczliwej pustki wewnętrznej usiłują wypełnić namiastkami, zdarza się podświadoma tęsknota za pełnią szczęścia, jaką jest sam Bóg. Takie przejmujące świadectwo wołania o Boga, uprzednio odrzuconego, pozostawił **Fryderyk Nietzsche**. Celem jego książki pt. *„Antychryst”* było usunięcie chrześcijaństwa z tej ziemi. Potem pisał prowokująco o „śmierci Boga” – „*Gott ist tot*”. Ale dalsze jego dzieje są wręcz tragiczne. W 1889 r. został w Turynie zatrzymany przez policjantów, kiedy podszedł do konia w zaprzęgu, zarzucił mu ramiona na szyję i przywarł twarzą do jego łba. Obłąkanego umieszczono w szpitalu dla chorych umysłowo, gdzie wegetował dziesięć lat „w stanie kompletnego rozkładu fizycznego i umysłowego”. Na krótko przed śmiercią dopuszczono do niego wyjątkowo pewną osobę. Wówczas to wskazał na siebie palcem i wymamrotał po włosku: *un povero christo* – „*Jestem biednym chrześcijaninem*”. W książce *„Tako rzecze Zaratustra”* Nietzsche wkłada w usta obłąkanego drżącego starca, ubliżającego uprzednio Bogu na wszelkie możliwe sposoby, rozpaczliwe wołanie:

Zniknął!
Oto pierzchnął już,
Ostatni towarzysz jedyny,
Mój wielki wróg,
Mój nieznan,
Mój kat-Bóg! -
- O, nie! O, powróć znów,
Z wszystkimi mękami swemi!
Do ostatniego z samotników!
O powróć, przyjdź!
Wszystkie źródła moich łez
Do ciebie płyną wszak!
Ostatni serca mego płomień -
Tobie zapłonął!
O powróć, przyjdź.
Nieznany Boże mój! Mój bólu! Me ostatnie szczęście!
(*Tako rzecze Zaratustra*. Książka dla wszystkich i dla nikogo, Poznań 2006, s. 245-246).



Olimpijczyk (1992 r., Albertville) oraz trener bawarskiej kadry regionalnej w narciarstwie alpejskim zdradza tajniki sztuki trenerskiej.

Dlaczego dzieci uciekają od uprawiania sportu?

Z każdym rokiem coraz więcej mówi się o tym, że dzieci unikają sportu oraz aktywności fizycznej. Podobno młodzież najchętniej spędza czas przed komputerem lub ze smartfonem w ręce. Czy można temu przeciwdziałać i czy są sposoby, aby zachęcić dziecko do większej aktywności?

Wdobie komputerów i internetu znacznie atrakcyjniejszą i dającą szybszą satysfakcję formą spędzania czasu dla wielu dzieci jest gra komputerowa czy czas spędzony na portalach społecznościowych. Jednak czy tak musi być, czy problemem jest jednak znalezienie atrakcyjnej dla dziecka aktywności sportowej? A może przyczyną unikania sportu jest znacznie głębsza? Kiepscy nauczyciele WF-u, coraz większy nacisk na naukę? Sam kiedyś bardzo często spędzałem czas aktywnie na boiskach piłkarskich, do koszykówki, wspinaliśmy się po drzewach, w zagajnikach leśnych budowaliśmy tzw. bazy, często były to gry w Indian, graliśmy kapslami w „wyścig po-koju” na namalowanych na asfalcie kredą

zachęcą dziecko do ruchu. Warto obserwować zainteresowania dziecka i dawać mu spróbować różnych aktywności. Nie każde dziecko musi kochać sport, ale każde na pewno może odnaleźć taką dyscyplinę i aktywność, która sprawi mu przyjemność i zachęci je do ruchu. A już idealnie będzie, jeśli uda się Wam jakiś sport uprawiać całą rodziną.

Czy aktywność ruchowa jest dla dziecka naprawdę taka istotna?

Aktywność fizyczna u dzieci ma bardzo dużo pozytywnych aspektów, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Sport kształtuje

Jakub Malczewski



- Olimpijczyk – Albertville, Francja, 1992
- 28-krotny Medalista Mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim (1989–1999)
- Uczestnik Mistrzostw Świata Juniorów i Seniorów oraz Pucharu Świata i Europy
- Trener klasy pierwszej narciarstwa alpejskiego
- Trener polskiej kadry narodowej w narciarstwie alpejskim (1999–2006)
- Trener regionalnej kadry w narciarstwie alpejskim Bawarskiego Związku Narciarskiego (od 2012)
- Serwisant techniczny VOLA SKI VAX

na gospodarkę hormonalną, polepsza wydolność krążeniowo-oddechową i poprawia metabolizm. Niemal każdy sport polepsza również u dziecka synchronizację wzrokowo-ruchową, szybkość, zwinność oraz szeroko rozumianą odporność. Świetnie też zapobiega nadwadze, wadom postawy i wpływa doskonale na zdrowie psychiczne. Dziecko z natury stworzone jest do aktywności i ruchu, a nie do ciągłego siedzenia przy komputerze czy ze smartfonem i słuchawkami na uszach. Sport pozwala wyładować nadmiar energii, zmniejsza napięcie emocjonalne, zwiększa pewność siebie i samoocenę. Szybko też zauważycie, że aktywne dziecko będzie miało lepszą koncentrację, poprawi się jakość snu oraz ogólne samopoczucie.

Jak zachęcić dziecko do sportu?

Przed wszystkim rozmawiajmy z dzieckiem. O tym czego chce i co lubi. O tym, co czuje, co poszło nie tak i dlaczego. Pokażmy dziecku różne perspektywy i możliwości. Możemy, na zasadzie prób i błędów, testować różne formy ruchu i obserwować reakcję dziecka na nie. Wspólnie wykonywana aktywność fizyczna również wpływa korzystnie na dzieci oraz umacnia więzi rodzinne. Poza piłką nożną, która jest tak bardzo popularna – przede wszystkim w Niemczech, Bawarii – jest jeszcze wiele innych sportów. Infrastruktura rekreacyjno-sportowa w Niemczech jest wymarzona. Istnieje wiele parków sprawnościowych, na których można samodzielnie ćwiczyć koordynację, sprawność ogólną, ćwiczyć na przyrządach czy rozłożyć np. własną siatkę do badmintona.

Zachęcam, zabierajcie dzieci do parków, w góry, nad rzeki czy jeziora i dajcie im możliwość znalezienia własnego sposobu realizowania się ruchu.



torach, jeździłem na rowerze, chodziłem na pływalnię. Bardzo dobrze pamiętam jak grywałem w badmintona przez siatkę odgrdzającą od sąsiada, no i oczywiście w zimie jeździłem na nartach. Każdy z nas ma inne talenty, predyspozycje i pasje, a sztuką życiową jest je odkryć i pielęgnować. Nie każdy musi być sportowcem i trenować wyczynowo, ale zdecydowanie mądrze jest odkrywać i pielęgnować takie aktywności, które

u dziecka koordynację ruchową, sprawność i postawę ciała, odporność zdrowotną, odpowiednią sylwetkę oraz zdolności motoryczne. Jest to szczególnie ważne, gdy ciało młodego człowieka się rozwija i w tym czasie kształtuje się nie tylko sylwetka, ale przede wszystkim układ mięśniowy, a także układ krążenia, oddechowy czy nerwowy. Sport, aktywność ruchowa wpływa również pozytywnie

CHEMICZNA POMPA DO BALONÓW



Jeśli chcecie zadziwić dzieci swoim rodzicielskim kunsztem, a wszystkie triki pokazywaliście już po sto razy, mam dla was nową sztuczkę: samopompujący się balonik.

POTRZEBNE BĘDĄ:

- Butelka plastikowa
- Balon (najlepiej większy)
- Soda oczyszczona
- Kwasek cytrynowy
- Woda
- Lejek
- Okulary ochronne

JAK TO ZROBIĆ?

Do balonu wsyp dwie czubate łyżeczki kwasu cytrynowego (lejek jest przy tym bardzo przydatny). Do butelki wsyp dwie czubate łyżeczki sody oczyszczonej i wlej wodę, tak aby soda się rozpuściła. Ostrożnie nasuń balon na szyjkę od butelki – zrób to naprawdę

dokładnie, żeby podczas reakcji balon się nie zsunął i roztwór nie przysnął wam do oczu. Kiedy się upewnisz, że butelka z balonem są dobrze przygotowane, wsyp kwasek cytrynowy z balonu do roztworu sody oczyszczonej. Zabułgocze, zapieni się, zauważysz bąbelki wydostające się z roztworu i osiadające na ściankach butelki. Bąbelków będzie tak dużo, że nadmuchają balon. Im więcej sody oczyszczonej i kwasu cytrynowego weźmiesz, tym większy będzie balon.

JAK TO SIĘ DZIEJE?

Pod wpływem kwasu cytrynowego z sody oczyszczonej (NaHCO_3 , czyli wodorowęglanu sodu) wydobywa się dwutlenek węgla. To on wypełnia balon. Im więcej sody oczyszczonej i kwasu cytrynowego weźmiesz, tym większy będzie balon. Oczywiście musi być odpowiednia proporcja kwasu do sody – dokładnie jedna cząsteczka kwasu cytrynowego na trzy cząsteczki sody oczyszczonej. To znaczy, że jeśli weźmiecie dziesięć łyżeczek sody oczyszczonej i dwie łyżeczki kwasu cytrynowego, to nie powstanie pięć razy

więcej dwutlenku węgla. Cały kwas przereaguje z odpowiednią ilością sody, a reszta sody pozostanie w roztworze.

CZY WIESZ, ŻE...?

Zamiast sody oczyszczonej możesz wziąć sodę kalcynowaną (do kupienia w drogerii pod nazwą Waschsoda). Zamiast kwasu cytrynowego możesz użyć np. octu. Reakcja przebiegnie w ten sam sposób: wydziele się dwutlenek węgla.

Czy balonik wznieś się do góry jak balony napełniane helem? Oczywiście nie. Dwutlenek węgla jest cięższy od powietrza i balonik opadnie. Hel za to jest, po wodrze, drugim co do lekkości pierwiastkiem i jest 14 razy lżejszy od powietrza

Śledźcie Little Lab – Wissenschaft fuer Kinder na Facebooku. Znajdziecie tam wiele fascynujących eksperymentów i projektów technicznych dla dzieci od 3 roku życia.

WESOŁEGO EKSPERYMENTOWANIA!
Pozdrowienia – Agnieszka Spiżewska



Little Lab
Wissenschaft für Kinder



Agnieszka Spiżewska

– założycielka Little Lab, którego celem jest popularyzowanie nauki wśród dzieci. Little Lab prowadzi warsztaty, programy w ramach ferii, pokazy naukowe czy „dni małego badacza” w

przedszkolach, szkołach i „hortach” w Monachium.

Prywatnie mama 7-letniej lekarki pluszowych zwierząt i 10-letniego fana Minecrafta. Jej hobby to zaskakiwanie dzieci, wymyślanie nowych doświadczeń i patrzenie w przyszłość. Uważa, że dzień bez spróbowania czegoś nowego to dzień stracony.

Nowe władze Stowarzyszenia

Polscy Studenci
i Absolwenci
w Monachium



Po dłuższej przerwie wracamy na łamy Mojego Miasta, aby m.in. zaprezentować nowy skład Rady Stowarzyszenia.

Jak co roku po semestrze letnim dotychczasowi członkowie poddali się do dymisji, aby można było wybrać nową radę, oczywiście wszyscy mieli możliwość kandydowania. I tak oto z przyjemnością informuję, że w tym roku wybrano maksymalną liczbę osób mogących czynnie brać udział w organizacji wydarzeń w Grupie Studenci.de. Obecna Rada liczy aż siedem osób.

Niestety po kilku latach opuszcza nas z przyczyn rodzinnych Dominika Zielińska, która pełniła obowiązki skarbnika. Chcemy bardzo jej podziękować za wkład, czas i energię, jakie nam poświęciła!

Reszta członków przedłużyła kadencję: Izabela Warzecha, Wojciech Solarz, Krzysztof Oliwa oraz Kinga Kierepka. Do nich dołączyli nowi. Jednym z nich jest pochodzący z miasta Końskie (woj. świętokrzyskie) Jan Sieroń – w Kielcach ukończył studia na kierunku elektrotechnika ze specjalizacją automatyka. W Monachium pracuje od kilku lat jako Inbetriebnehmer. Zainspirowany działaniem poprzedniej Rady, postanowił do niej dołączyć i wesprzeć w organizowaniu wydarzeń sportowych. Kolejną nową postacią jest Marcin Majkusiak – pochodzi z Wrocławia, gdzie

ukończył studia informatyczne. Do Rady zaprowadziła go chęć integracji polskiej społeczności mieszkającej w naszym pięknym mieście Monachium. Ostatnią osobą, którą przedstawię na łamach Mojego Miasta, jest Anna Mika pochodząca z Opola. Ukończyła studia językowe i obecnie pracuje w Niemczech. Po roku uczestnictwa w spotkaniach czwartkowych zdecydowała się spróbować swoich sił w Radzie, aby zobaczyć, jak organizacja działa od zewnątrz.

Ostatnie miesiące obfitowały w liczne imprezy organizowane przez Stowarzyszenie. Tradycyjnie w okolicach Milbertshofen graliśmy w koszykówkę. Choć poziomem gry trochę odbiegamy jeszcze od zawodowstwa, to przecież najważniejsza jest dobra zabawa, a tej nie brakowało. Po wyczerpującej grze regularnie wybieraliśmy się wszyscy do pobliskiego Biergarten, aby uzupełnić stracone elektrolit(r)y.

W Echingu mamy do dyspozycji dwa boiska, gdzie gramy w siatkówkę. Choć to z dala od Monachium, chętnych nie brakowało. Piękne jezioro zachęcało do kąpieli, a w ramach odbywającego się właśnie Seefestu serwowano bardzo dobre piwo.



Jak w każdym semestrze zorganizowaliśmy wycieczkę górską. Pod okiem naszego przewodnika – sympatyka Stowarzyszenia Dawida Gąsiora – grupa ochotników zebrała się rano na dworcu głównym w Monachium, aby ruszyć w stronę Garmisch-Partenkirchen. Trasa prowadziła przez szlak wodospadów i każdy, kto wziął ze sobą aparat, na pewno tego nie żałował. Pięknych widoków i niesamowitych miejsc nie brakowało.

Nie zapominamy również o naszych spotkaniach czwartkowych, które regularnie odbywają się w piwniczce KHG. Choć mamy teraz przerwę międzysemestralną, to już wkrótce ruszamy z kolejną serią. Zachęcamy do śledzenia nas na facebooku: Studenci.de.

Nowej Radzie życzymy powodzenia. Mamy nadzieję, że jej członkowie sprawdzą się w nowych rolach, a uczestniczenie w Radzie będzie przynosić im satysfakcję!

Kinga Kierepka



10 lat Zrzeszenia Polskich Chrześcijan w Erdingu



Dziesięć lat temu powstało w Erdingu Zrzeszenie Polskich Chrześcijan, stawiając sobie następujące cele i zadania:

- krzewienie mowy, kultury i tradycji polskiej w Niemczech
- wspieranie przyjaźni i wymiany kulturowej między narodami niemieckim i polskim
- wychowanie młodej generacji w zgodzie z nauką wiary chrześcijańskiej
- organizowanie spotkań, imprez i przedstawień mających na celu lepsze poznanie i zrozumienie się narodów.

13 lipca 2019 r. uroczystość obchodzono Jubileusz 10-lecia powstania Zrzeszenia. Rozpoczęła je Msza Święta celebrowana przez księdza Jacka Jamiołkowskiego i Martina Gramiera. Obok sztandaru Zrzeszenia były obecne poczty sztandarowe zaprzyjaźnionych organizacji i stowarzyszeń, ich członkowie, miejscowe władze, a także reprezentanci Konsulatu Generalnego RP

w Monachium, konsulowie Marcin Król i Michał Madaj. O oprawę wokalną zadbał chór Zrzeszenia pod kierownictwem Jagody Tyszkiewicz, a ukwiecony obraz św. Jana Pawła II, autorstwa Andrzeja Białasa, podkreślał doniosłość uroczystości.

Dalsza część obchodów odbyła się w pobliskiej sali koncertowej. Tam też nastąpiło ich oficjalne otwarcie przez przewodniczącą Zrzeszenia Małgorzatę Maidl, która przedstawiła niezwykle bogaty dorobek dziesięciolecia, podziękowała członkom organizacji za zaangażowanie, a sponsorom i opiekunom, w szczególności

miejscowym władzom i polskiemu konsulatowi, za wsparcie.

Po oficjalnych wystąpieniach i gratulacjach, przy polskich przysmakach i muzyce folk grupy Irish Moos, wspomnieniom nie było końca. Dodatkową atrakcją obchodów była wystawa prac malarskich członków Zrzeszenia – Sebastiana Prusieckiego, Andrzeja Białasa i młodej utalentowanej artystki Natalii Proksch. Zwieńczeniem jubileuszowych obchodów stał się koncert doskonałego saksofonisty prof. Leszka Ządlę, któremu akompaniował Misha Shizz.

Po prawej przewodnicząca Zrzeszenia – Małgorzata Maidl.



Nauczanie języka polskiego od dawna było jednym z głównych zamierzeń Stowarzyszenia Pol-La. Po wielu staraniach zostały one uwieńczone sukcesem. Dzięki przyznanej przez Wspólnotę Polską środkom rusza w Landshut Polska Szkoła.

Polska Szkoła w Landshut

Nabór rozpoczął się z początkiem sierpnia, gdy tylko udało się zorganizować dostęp do sali. Lekcje odbywać się będą w sobotnie przedpołudnia w budynku Landshuter Netzwerk (instytucji sprzyjającej mniejszościom narodowościowym). Grupa młodsza będzie się uczyć w formie zabawy, natomiast starszaki zasiadą w tradycyjnych szkolnych ławkach. Zajęcia z dziećmi w wieku od czterech do dwunastu lat poprowadzi związana z realizacją projektu i mająca doświadczenie

w pracy z najmłodszymi nauczycielka Joanna Gubiec. Ma 31 lat, ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Opolskim. W Landshut przebywa od 2011 roku, lecz wcześniej pracowała w tym mieście podczas wakacji, gdy była jeszcze studentką.

Ma trójkę dzieci, lubi czytać i pasjonuje się sportem.

Joanna Gubiec:

Z przyjemnością poprowadzę lekcje z dziećmi i dołożę wszelkich starań do tego, aby zajęcia były interesujące. Pokładam dużo nadziei w tym projekcie, tym bardziej, że nauka jest całkowicie darmowa, a w przyszłości liczymy na rozwój szkoły. W planach mamy przygotowywanie odświeżonych akademii, występy w konkursach recytatorskich i wymiany szkolne. To duży krok w krzewieniu polskości na landshutskiej ziemi. Dzieci z polskich i mieszanych rodzin zasługują na tę możliwość. Od dawna obserwowałam zainteresowanie tym tematem i wierzę, że ów projekt odbije się szerokim echem, a każdy kolejny rok szkolny obfitował będzie w coraz większą ilość uczniów. Warto bowiem dołożyć starań, aby zachować tożsamość narodową, a nauka języka bardzo może w tym pomóc.

Uroczysta inauguracja roku szkolnego nastąpi 21 września 2019 roku.



Rowerem

przez królestwo Dolomitów

Słynna „Sella Ronda” okrążająca masyw grupy górskiej Sella i jego szczyt Selli Biz Boè (3.151 m n.p.m.) we włoskich Dolomitach znana jest przede wszystkim miłośnikom nart, a od niedawna w okresie letnim kusi miłośników rowerów górskich. Szlak lub, jak kto woli, karuzelę tworzy wiele wyciągów i wzajemnie połączonych tras, prowadzących przez cztery przełęcze w Dolomitach: Passo Pordoi – Passo Campolongo – Passo Gardena – Passo Sella, otaczające szczyt Selli Biz Boè. Uważana jest za jedną z najpiękniejszych tras w Alpach.

Miłośnikom zimowego szaleństwa nie muszę tłumaczyć, czym jest Sella Ronda. Jednak od kilku lat pętla wokół masywu Sella staje się coraz popularniejsza również wśród rowerzystów. Kręte serpentyny prowadzące przez przełęcze u stóp szczytów Dolomitów to dla kolarzy marzenie, które stało się rzeczywistością. Pętla z odcinkami o średnim nachyleniu od 8 do 10% uznawana jest za średnio trudną. Asfaltowe drogi są w większości w dobrym stanie, na niektórych odcinkach zdarzają się jednak małe wyrwy. Ja jednak wybrałem trasę dla miłośników rowerów górskich, korzystając tym samym z sieci kolejek i wyciągów czynnych również latem i przystosowanych do przewozu rowerów. A to wszystko pod nazwą SELLA-RONDA MTB TOUR.

Rower mam swój. Swobodnie mieści się w bagażniku samochodu. Tak jak w zimie,

trasę tę można przemierzyć w dwóch kierunkach – trasa pomarańczowa, biegnąca zgodnie z ruchem wskazówek zegara, ma 56,6 km, a biegnąca w kierunku odwrotnym, zielona, ma 57,3 km. Ruszam w drogę dookoła Sella trasą pomarańczową. Obie przebiegają na wysokości od 1465 m n.p.m. do 2485 m n.p.m.

Punktem startowym jest miejscowość Selva-Wolkenstein, skąd ruszam pierwszą gondolą „Dantercepies” nad przełęcz Gardena, z której zjechać można do uroczej wioski Colfosco. Tam należy złapać gondolę „Col Alt” i dalej wyciąg krzesełkowy „Braia Fraida”. W tym miejscu zaczyna się przepiękna widokowo trasa do wyciągu „Campolongo”, którym można zjechać do miejscowości Arabba. Kolejka gondolowa „Portavescovo” wwozi nas na szczyt o tej samej nazwie. Pamiętajmy o cieplejszych ubraniach – na rowerze dotrzemy na wysokość 2485 m n.p.m.

Często nawet latem leżą tam resztki śniegu, a temperatura jest znacznie niższa niż w dolinach. Stamtąd rozpościerają się fantastyczne widoki z charakterystycznym szczytem Marmolada, który jest najwyższym szczytem Dolomitów, położonym w południowo-wschodnich Alpach. Jego nazwa wywodzi się z języka ladińskiego i oznacza „błyszcząca”. Lśniący lodowiec nadaje Marmoladzie charakterystyczny i niepowtarzalny wygląd, który wyróżnia ją wśród innych szczytów Dolomitów. Lokalne podanie głosi, że początkowo na Marmoladzie nie było ani lodu, ani śniegu – jedynie łąki i pastwiska. Gdy niegdyś w święto Wniebowzięcia Maryi Panny rolnicy zbierali siano zamiast pójść do kościoła, zaczął prószyć śnieg i padał tak długo, aż cały obszar zamienił w lodowiec.

Ja tymczasem znowu zjeżdżam ostro w dół, żeby dotrzeć do kolejnego wyciągu – „Fodom” wwiezie mnie na przełęcz Passo Pordoi położoną na wysokości 2239 m n.p.m., skąd prowadzi trasa „Infinity Trail” do miejscowości Canazei. Jeśli stwierdzimy, że zjazd jest dla nas zbyt trudny, śmiało możemy zjechać drogą asfaltową.

Z Canazei, a właściwie z Campitello di Fassa, rusza ostatnia w czasie naszej całonocnej pętli gondola „Col Rodella”. Po krótkiej jeździe jestem ponownie na wysokości 2396 m n.p.m. u podnóża malowniczego masywu



Langkofel. Brzmi bardziej po niemiecku – nieprzypadkowo. W tym momencie opuszczamy prowincję Trentino i jesteśmy ponownie w niemieckojęzycznym Tyrolu Południowym. Przed nami świetny 8-kilometrowy zjazd do parkingu, na którym pozostawiłem o poranku samochód w miejscowości Selva-Wolkenstein.

Na przejazd całą Sella Rondą trzeba zarezerwować cały dzień i mieć odrobinę kondycji. Trasa, z uwagi na długość i różny poziom nachylenia, jest wymagająca, ale nie trudna – to moja subiektywna ocena. Należy pamiętać, by wyruszyć wcześniej rano, aby tego samego dnia móc wrócić do miejsca

startowego (na ostatniej stacji kolejki należy być najpóźniej o godzinie 17.00, aby móc wjechać przed zamknięciem wyciągów).

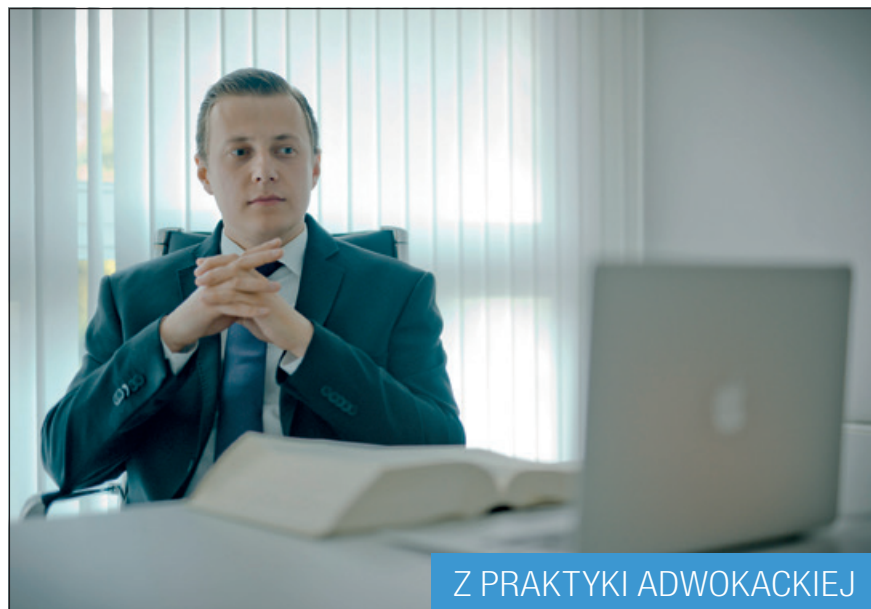
Przejazd całą karuzelą zajmuje 5–7 godzin, z czego około 2 spędza się na wyciągach. Wszystkie trasy i wyciągi obsługuje jeden karnet DOLOMITI SUPERSUMMER CARD, który obecnie kosztuje 47€ na jeden dzień i obejmuje wszystkie wyciągi wraz z możliwością przewozu roweru. Do przejazdu wystarczy normalny rower MTB. Warto zajrzeć na stronę internetową www.sellaronda.mtb.com, gdzie znajdziemy mnóstwo przydatnych informacji oraz dokładne mapy i opisy. Trasę pokonałem bez problemu indywidualnie,

można natomiast wybrać się na nią z przewodnikiem, który nie tylko nas poprowadzi, ale i opowie o okolicy.

Nagrodą za wysiłek i trud naszych nóg są wspaniałe i niepowtarzalne widoki Dolomitów, jeśli oczywiście będziemy mieli szczęście do pogody, z czym w tutejszych górach bywa różnie.

Na koniec spróbujmy koniecznie przekąski z miejscowych wędlin, a na deser jabłecznik i kawy „coretto” z dodatkiem „grappy” – tutejszej wódki.





Z PRAKTYKI ADWOKACKIEJ

Scheinselbstständigkeit?

W dzisiejszym numerze przedstawiony zostanie kolejny przykład z praktyki adwokackiej kancelarii Maciej Pazur dotyczący opieki nad osobami starszymi. Sprawa ta jest kuriozalna, ponieważ dotyczy osoby, klientki Kancelarii, która, jak wiele innych Polek, przyjechała do Niemiec po to, aby opiekować się starszą osobą, a przez niemieckie urzędy została potraktowana jak przestępca, który zasługuje na najcięższą karę.

1 Stan faktyczny

Pewnego dnia nasza klientka została poproszona przez swoją koleżankę, aby ta zawiązała umowę o opiekę nad osobą starszą z pewną niemiecką rodziną w Monachium. Umowa miała zostać zawarta bezpośrednio między naszą klientką a osobą starszą. Koleżanka klientki, która już wcześniej pracowała dla tej osoby, nie chciała bezpośrednio umowy, ponieważ pracowała wcześniej przez agencję, która zagroziła wysoką karą umowną, jeżeli koleżanka zawiązałaby bezpośrednią umowę. Nasza klientka miała być zatem pewnego rodzaju mostem między osobą starszą a tą koleżanką. Obie Panie założyły własną działalność gospodarczą i porozumiały się w taki sposób, że co miesiąc będą się zmieniać, co oznaczało, że jedna przyjedzie na jeden miesiąc, a druga na następny.

2 Istota problemu

Pewnego razu do drzwi klientki zapukał urząd celny (Zollamt) i poprosił o umowy. Tutaj właśnie pojawił się problem, ponieważ ów urzędnik zakwalifikował koleżankę jako pracownika naszej klientki. Stwierdził wprost, że nasza klientka jest pracodawcą i odpowiada za swoją koleżankę jak za pracownika. Urzędnik zarzucał naszej klientce, że swoją koleżankę zatrudnia z pozoru jako

osobę prowadzącą własną działalność, a tak naprawdę traktuje ją jako swojego pracownika. Jest to problem dość znany, który po niemiecku nazywa się Scheinselbstständigkeit.

3 Scheinselbstständigkeit – co to takiego?

Scheinselbstständigkeit (pozorna własna działalność) jest to konstelacja, w której oficjalnie zatrudniamy osobę mającą własną firmę (Gewerbe), a faktycznie traktujemy ją jako pracownika. Problematyka ta dotyczy przede wszystkim tych osób, które regularnie dają jednej osobie zlecenia. Problematyka Scheinselbstständigkeit dotyczy przede wszystkim branży budowlanej, ale jak widać na przedstawianym przykładzie, pojawia się również w branży opieki nad osobami starszymi.

4 Konsekwencje

Jeśli urząd uzna, że nasz współpracownik był naszym pracownikiem, zażąda wszelkich opłat związanych z zatrudnieniem. Tak było w przypadku naszej klientki. Pewnego dnia odezwała się do niej cała armia niemieckich urzędników. Z jednej strony Zollamt (urząd celny), z drugiej strony Finanzamt (urząd skarbowy) oraz prokurator (Staatsanwalt). Łącznie ze wszystkimi karami i wszystkimi odsetkami klientce groziła zapłata łącznej sumy w wysokości ponad 60.000 euro za jeden rok współ-

Maciej Pazur LL.M.
jest adwokatem w Monachium.

Prowadzi porady prawne
w języku polskim oraz niemieckim
w takich dziedzinach jak:

- prawo karne
- prawo pracy
- roszczenia z tzw. Gewerby
- odzyskiwanie należności
- prawo najmu
- odszkodowania

pracy z koleżanką. Nietrudno jest sobie wyobrazić sytuację i niepokój naszej klientki, która zarabiała u tej rodziny niespełna 2.000 euro miesięcznie.

5 Strategia kancelarii

Kancelarii Maciej Pazur udało się wybronić klientkę, stosując różnego rodzaju kruczki prawne. Obrona w tej sytuacji miała przede wszystkim na celu wykazanie, że koleżanka klientki nie jest osobą zatrudnioną i nie ma statusu pracownika, ale jest pełnoprawną firmą posiadającą własną działalność gospodarczą (Gewerbe). Dzięki zaangażowaniu kancelarii Maciej Pazur klientce udało się wybronić zarówno od podejrzeń prokuratury, jak i oddalić roszczenia urzędu celnego i skarbowego. Klientka, angażując kancelarię, zaoszczędziła nie tylko ponad 60.000 euro, ale również wiele nerwów.

6 Podsumowanie

Opisany przypadek pokazuje, iż w Niemczech do zawierania umowy musimy podchodzić ostrożnie. Być może gdyby klientka wcześniej skorzystała z doradztwa kancelarii czy adwokata, uniknęłaby tych wszystkich podejrzeń. Wyżej przedstawiona problematyka Scheinselbstständigkeit nie jest powszechnie znana i ludzie nie są jej świadomi. Warto zatem, aby uniknąć nieprzyjemności, przeanalizować umowy ze swoimi kontrahentami.

**Kanzlei Pazur
Rechtsanwalt Maciej Pazur LL.M.**
Trappentreustra. 42
80339 München
Tel. 089/740 53 362
Mobil: 017677225482
Fax: 089/ 999 36 249
info@kanzlei-pazur.de
www.kanzlei-pazur.de



Business Galan Group
kompleksowa obsługa firm

- Serwis księgowo-finansowy.
- Pomoc w wypełnianiu druków, formularzy. Obsługa korespondencji klienta z urzędami i instytucjami publicznymi.
- Obsługa rachunków i upomnień o płatności.
- Pomoc w uzyskaniu wszystkich świadczeń socjalnych (Kindergeld, Arbeitslosengeld II) itp.
- Doradztwo ekonomiczne.
- Współpraca z biurami podatkowymi (Steuerberater) i kancelariami adwokackimi.
- Tłumaczenia

- Kredyty na zakup Auta / Santanderbank, carcredit.
- Kredyty Bankowe
- Analiza i Kontrola Umów / Arbeitsvertrag, Mietvertrag u.s.w.
- Wymówienia umów / Arbeit, Versicherungen, Telefone u.s.w.
- Analiza posiadanych i planowanych ubezpieczeń / konieczność i ich ekonomiczność
- Arbeitslosengeld / Agentur für die Arbeit
- Analiza Rachunków za Telefon, Mieszkanie, Auto

Häberlstr. 12
80337 München

Tel. 089 / 447 609 96
Fax 08-9 / 447 609 86
Mail: bgg@gmx.org

pn., śr. 9.00 - 17.00
wt., cz. 9.00 - 20.00

piątki: przyjęcia
po uzgodnieniu terminu



- ➔ Czy wiesz, że aby podjąć pracę w niektórych zawodach w Niemczech trzeba **uznać swoje kwalifikacje**?
- ➔ Czy wiesz, że **uznanie kwalifikacji** to większe **szanse** na niemieckim rynku pracy?

Skontaktuj się z nami! **Doradzamy bezpłatnie!**

www.prorecognition.pl
info@prorecognition.pl
Tel.: +48 22 53 10 502,
+48 572 703 061

PRO
RECOGNITION
Professional & Vocational
Qualifications for Germany

GEFÖRDERT VOM



Bundesministerium
für Bildung
und Forschung

Zostań członkiem DAK-Gesundheit - ustawowej kasy chorych w Niemczech

Jesteśmy jedną z największych kas chorych w Niemczech. Zaufało nam ok. 6 milionów osób i jesteśmy z tego dumni!

Oferujemy obowiązkowe ubezpieczenia zdrowotne dla:

- Pracowników zatrudnionych na umowę o pracę w Niemczech
- Osób na własnej działalności w Niemczech (Gewerbe)
- Członków rodzin ubezpieczonych (Familienversicherung)
- Studentów, uczniów (Azubi)

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez 24 h na dobę 365 dni w roku.

W razie choroby oferujemy Państwu infolinię w języku polskim: **0049/ 40 325-325-542**

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony po polsku **www.dak.de/polska**. Posiadamy formularze w języku polskim. Zapraszamy do kontaktu również firmy, m.in. agencje pracy, które chcą ubezpieczyć swoich pracowników z Polski!

Chcesz się ubezpieczyć lub zmienić dotychczasową kasę chorych, zadzwoń!



DAK
Gesundheit
Ein Leben lang.

Joanna Gos (Bezirksleiterin)
Rosenheimer Str. 145 i. 81671 München
Mobil: **0049/ 151 533-18-616**
Telefon: **0049 89/ 1588155-2139**
E-Mail: **joanna.gos@dak.de**

Tworzymy sieć przedsiębiorczych Polek, które osiągają sukces w Niemczech

Przedsiębiorczość jest dynamicznym procesem łączenia, wdrażania zmiany i tworzenia.
– Kuratko i Hodgetts



Wymiana doświadczeń i wspólne działanie Polek.
Foto: Ewelina Długosz

Już na wstępie zapytaliśmy panią Dorę Fyda, założycielkę grupy ŚIKS, co było głównym motywem zorganizowania kolacji biznesowej skierowanej tym razem tylko do kobiet. Usłyszeliśmy odpowiedź:

„Biznes, moim zdaniem, nie ma płci. Widzę ogromną energię kobiet działających sprawnie w wielu projektach i realizujących się zawodowo. Czasem jednak potrzebna jest mała iskra, którą może rozpać od dawna już drzemiąca w kobiecych sercach przedsiębiorczość. Takie właśnie przesłanie niesie ze sobą nasz projekt.”

Nadszedł niesamowicie wyjątkowy czas rozwoju biznesowego kobiet. Polka pokazuje, że można łączyć wiele ról – jest wspaiałą Matką, Żoną i Partnerką, ale także prężnie działającą kobietą robiącą karierę.

19.07.2019 r. odbyła się w Monachium biznesowa kolacja dla Polek, zorganizowana przez Światowe Imperium Kobiety Spełnionej pod przewodnictwem Dory Fydy. Do niesamowitego Teamu należą kreatywne i bardzo zaangażowane kobiety: Anja Michalik, Beata Klimkowska, Małgorzata Lagowska i Iwona Rolak.

ŚIKS to projekt skierowany do Polek mieszkających w Europie, którego celem jest połączenie i aktywacja kobiet do działań w biznesie. Do projektu może dołączyć każda Polka, która pragnie zmian, czuje w sobie przedsiębiorczość oraz chęć do aktywnego działania. Kobiety, które należą już do grupy, cechuje otwartość, skłonność do podejmowania ryzyka,

postrzegania szans i ich wykorzystywania oraz wiara w siebie i swoje pomysły, zaradność i chęć wspólnego tworzenia.

Spotkanie przebiegało w niesamowicie twórczej i kreatywnej atmosferze. Królowała czerwień, która symbolizowała wewnętrzną siłę kobiecą.

Głównym tematem spotkania była AUTOPREZENTACJA w biznesie (Dora Fyda – Edukator autoprezentacji w biznesie) oraz FOTOGRAFIA WIZERUNKOWA, którą w wyjątkowo ciekawy sposób przedstawiła Ewelina Długosz – fotograf i pasjonatka fotografii. Kobiety nauczyły się jak efektywnie wykonać zdjęcia produktu czy usługi, by generowały sprzedaż w mediach społecznościowych oraz jakich błędów nie popełniać.

Uczestniczki z Niemiec i Polski miały możliwość przedstawić swoje biznesy podczas 3-minutowej autoprezentacji na scenie – wzmocniło to w nich poczucie pewności siebie, pozwoliło na praktykę w wspierającym otoczeniu wyjątkowo wyrozumiałych kobiet. „Wisienką na torcie” był konkurs na najciekawszą i najbardziej kreatywną autoprezentację biznesową. Wyróżnienie i medal POLKI BIZNESU ŚIKS otrzymały: Jadwiga Schuegger (Fa. Bemer), Agnieszka Wesołowska (Euro Profi Polskie Biuro), Katarzyna D. Sadeq (Fa. deTERRA), Lucy Kosz-Biegaj, Magdalena Zelek (Fa. Zelek Finance).

Gratulujemy oczywiście bardzo serdecznie i życzymy dalszych sukcesów!

W konkursie wyłoniono 5 wyjątkowych autoprezentacji, jednak każda kobieta przedstawiła swoją firmę lub pomysł na biznes w bardzo profesjonalny i wzbudzający zaufanie sposób. Zaangażowanie kobiet na warsztatach przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorek.



Laureatki nagrody POLKA BIZNESU ŚIKS (od lewej: Magdalena Zelek, Lucy Kosz-Biegaj, Katarzyna D. Sadeq, Jadwiga Schuegger, Agnieszka Wesołowska) Foto: Ewelina Długosz

Kontakt: Dora Fyda, Mobil: 0170 2151 931, E-mail: fyda@iv-muenchen.eu, www.businessbeautybalance.com

NKA-BÜROSERVICE UG

(haftungsbeschränkt)

Martin-Kollar-Str. 12, 81829 München
tel. 089-45672276, fax: 089-45672277, info@nka-bueroservice.com

POMAGAMY W:

- zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej tzw. Gewerbe
- poprowadzimy bieżącą księgowość
- wykonamy comiesięczne rozliczenia wypłat pracowników
- Kindergeld, Elterngeld i inne



Podczas tej kolacji rozmowy networkingowe oraz wymiana doświadczeń na temat motywacji, inspiracji i pomysłów nie miały końca. Zachwyt uczestniczek stał się motywacją do zorganizowania kolejnej kolacji warsztatowo-networkingowej już w grudniu 2019, której głównym tematem będzie: „Aktualizacja i uzupełnienie profilu online oraz wskazówki wzmacniające wizerunek w mediach społecznościowych.” Informacje dotyczące szczegółów spotkania otrzymają Państwo u p. Dory Fydy – tel. 0170 2151 931, FB i INSTAGRAM: Dora Fyda.

Podczas spotkania, a także długo po nim, można było zauważyć ogromny progres w zwiększeniu kompetencji biznesowych. Kobiety odważnie podejmują działania w kierunku tworzenia i promocji swoich firm oraz częściej podejmują decyzje dotyczące zmian stanowiska pracy. Zaobserwować można wzrost pewności siebie, odważniejsze podejmowanie decyzji. Kobiety na warsztatach uczą się, otrzymując ciekawe informacje o tym, jak udoskonalać w sobie przedsiębiorczość, jak zaakceptować siebie, jak znaleźć w sobie chęć do działania, jak mówić otwarcie o swoich sukcesach, jak poszerzać wiedzę i jak wykorzystywać pojawiające się możliwości.

Na pytanie, czy grupa ŚIKS przygotowuje coś nowego, p. Dora odpowiedziała: „TAK! Zdecydowanie TAK. Rozpoczynam cykl wywiadów z Polkami w Europie. Tematem przewodnim będzie: OSOBOWOŚCI I SUKCESY Polek w Europie. Będziemy rozmawiały o tym: kim są, jakie posiadają cechy charakteru, kompetencje, umiejętności, talenty, które doprowadziły je do sukcesu i spełnienia. Zapraszam już wkrótce.”

Na koniec zapytaliśmy p. Dorę o podsumowanie przedsięwzięcia. Oto jej odpowiedź:

„Wspólne działanie daje wyjątkowo spektakularne efekty wzrostu biznesu. Kształtowanie swoich przedsiębiorczych umiejętności nie jest łatwym zadaniem. Wymaga zaangażowania i niejednokrotnie dużego nakładu pracy nad sobą. Tylko osoby prawdziwie zdeterminowane, otwarte i pragnące zmian będą mogły rozwinąć karierę i wykorzystać przedsiębiorczość w innych dziedzinach swojego życia. Ale jak widać, patrząc na zamieszczone zdjęcia uczestniczek naszego spotkania, warto! Pozostaje Nam zaprosić kobiety do wspólnego działania wzmacniającego zarówno wizerunek przedsiębiorczości Polek w Europie, jak i każdej z Nas.”

KWIATY DO POLSKI Tel: 07021 861 169

TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE - ZAPRASZAMY
Przy zamówieniu podaj numer 06 – to mała niespodzianka

KWIATY uważa się za najbardziej elegancką formę okazywania uczuć
DLA jubilatów, solenizantów lub tak po prostu bez okazji
KAŻDEGO komu chcemy pogratulować, podziękować lub dodać otuchy

W naszej ofercie między innymi:

Bukiety okolicznościowe + sekt, piwa, wina lub bomboniera, kawa, maskotka, kosze kwiatowe, kosze obfitości, wianki, wieńce...

Kwiaty dostarczamy także na terenie całych Niemiec oraz innych państw

Barbara Müller

Fax: 07021 86 32 25

POL-KWIAT
EKSPRES KWIATOWY

www.polkwiat.eu



POLSKI SALON FRYZJERSKI

Eugeniusz Ochmann

www.salon-ochmann.de

Landsbergerstr. 12
80339 Muenchen
tel: 089/5023146
Tram. 18 i 19 Holzapfelstr.
(przed salonem)

DLA PANI

Strzyżenie od 15€
Balejage od 35€
Pasemka od 25€

DLA PANA

Strzyżenie od 13€
Mycie, strzyżenie,
woda do włosów,
masaż od 19€

Maja, Renata, Dawid, Eugeniusz
Zapraszają: pn-pt 9-19, sob 9-15

NAUKA J. NIEMIECKIEGO ONLINE

DLA KAŻDEJ GRUPY WIEKOWEJ I ZAWODOWEJ

Naucz się j. niemieckiego z doświadczonym lektorem
przez internet, o wybranej przez Ciebie porze dnia,
bez wychodzenia z domu!



Wszystkie materiały w cenie lekcji!

Wystarczy tylko dostęp do internetu!

e-mail: naukaniemonline@gmail.com
www.nauka-niemieckiego-online.eu
WhatsApp/tel: +48 889 985 585

Krystyna Borowska-Wünsch

ADWOKAT

Członek
Izby Adwokackiej
w Warszawie
i Rechtsanwaltskammer
w Monachium



- prawo cywilne, w tym rodzinne, spadkowe, prawo umów, dochodzenie roszczeń
- prawo pracy
- prawo karne
- wypadki drogowe
- obsługa podatkowa osób fizycznych i firm
- możliwość reprezentowania Państwa w Niemczech jak również stałego lub sporadycznego reprezentowania Państwa przed wszystkimi sądami i instytucjami w Polsce

Schulstr.10 (U-Bahn Rotkreuzplatz) · 80634 München
Tel. 089 13038628 · Fax 089 13038627 · Mobil 0172- 9959 216 · E-Mail: kbwuensch@t-online.de

STRACIŁEŚ PRAWO JAZDY? CHCESZ JE JAK NAJSZYBCIEJ ODZYSKAĆ?

Przygotowanie do MPU (Idiotentest)
w języku polskim lub niemieckim
Bezpłatna konsultacja, 100% zdawalności

mgr psychologii Małgorzata Voelkel
e-mail: margaretaoelkel@aol.de, www.mpu-in-berlin.de

tel.: 0152 33578752



Nauka jazdy

Perlacherstr. 67
81539 München
Giesing
PKW-LKW-KRAD

FAHRSCHULE BATYRA

tel.: 089 69 77 73 74
Mobil: 0176 210 412 79
www.fahrschule-batyra.de
prawo jazdy również w j. polskim w kategoriach:
B - BE - C1 - C1E - C - CE

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

- języka polskiego i niemieckiego
- wieloletnie doświadczenie
 - teksty ekonomiczne, prawnicze, urzędowe
 - świadectwa i inne dokumenty
 - uwierzytelnienia
 - tłumaczenia ustne

Anna Reißig

Altstadt 105, 84028 LANDSHUT

Tel./Fax: 0871 / 97 50 44 59

Mobil: 0170 / 2 44 09 69

E-Mail: anna.reissig@t-online.de
www.polnisch-niemiecki.com

ALEKSANDRA RADOJEWSKA
www.lingua-institut.de

Lingua Germanica & Polonica
Institut für Sprachen und Kultur e.K.

STAATLICH ZERTIFIZIERTER
UND ZUGELASSENER
BILDUNGSTRÄGER
FÜR ARBEITSFÖRDERUNG
IN DEUTSCHLAND

POZIOM PODSTAWOWY
ŚREDNIO ZAAWANSOWANY
ZAAWANSOWANY

KURSY intensywne i integracyjne FINANSOWANE przez urząd pracy

Kursy językowe dla pracowników zmianowych "Deutsch neben der Arbeit"

Kurs dla dzieci i młodzieży szkolnej "Deutschkurs für die Grundschulkinder"

Zajęcia indywidualne z lektorem Porady językowe i tłumaczenia

KURSY NAUKI JĘZYKA NIEMIECKIEGO, ANGIELSKIEGO I POLSKIEGO

Theresienstraße 124
80333 Monachium

0179 82 98747
0891 20 37930

@ aleksandra.radojewska@
lingua-institut.de



SPRZEDAŻ HURTOWA
+49 30 77391863

PRENUMERATA
+49 30 77391864

www.prasa-polska.com

DYSTRYBUCJA PRASY POLSKIEJ NA TERENIE NIEMIEC

PEŁNE PRAWO ZWROTU EGZEMPLARZY NIESPRZEDANYCH

BOGATA OFERTA KARTEK OKOLICZNOŚCIOWYCH,
KALENDARZY ORAZ TOREB I SERWETEK PAPIEROWYCH

facebook.com/prasapolska



Izabela S. Demacker
Rechtsanwältin

Doradztwo prawne w języku polskim i niemieckim
z uwzględnieniem niemiecko-polskich przepisów prawnych
w dziedzinach:

prawa rodzinnego i spadkowego | prawa pracy
prawa karnego oraz wykroczeń | prawa gospodarczego
prawa ruchu drogowego

Tel.: 0 89 | 85 63 63 55

Müllerstr. 40
80469 München

www.kanzlei-demacker.de
info@kanzlei-demacker.de

SERWIS KOMPUTEROWY

NAPRAWA
ODWIRUSOWANIE
INSTALACJA
KONFIGURACJA INTERNETU
WIZYTY DOMOWE
STRONY INTERNETOWE

TC IT Service, inż. Tomasz Czarnecki
tel.: 0178/35 33 092 • 089/46 221 363
Monachium, Landsberger Str. 135

Kancelaria Podatkowa

Steuerberater
Dipl.-Kfm.
Paweł Madzarow

ADRES:
Werner-Eckert-Str. 4
81829 München
pawel.madzarow@steuerberater-madzarow.de
Tel.: 089/99936501
Fax: 089/99936502

Terminy po telefonicznym
lub mailowym uzgodnieniu

doradztwo podatkowe
księgowość
sporządzanie zeznań
podatkowych
korespondencja
z urzędami skarbowymi

www.steuerberater-madzarow.de

Bundesamt
für Migration
und Flüchtlinge

in Kooperation mit
telc
LANGUAGE TESTS

ZIB
Zentrum für Integration
in Bayern

ZIB SPRACHINSTITUT

Kursy języka niemieckiego w Monachium

Kto może uczestniczyć?

W kursach mogą uczestniczyć wszyscy członkowie Unii Europejskiej. Wszelkie formalności odnośnie zapisania się na kurs są bezpłatnie załatwiane przez naszą szkołę. W przypadku pobierania zasiłku socjalnego, koszty kursu mogą być pokryte przez Urząd Migracyjny.

Jak długo trwają kursy?

Kursy odbywają się od 4 do 5 dni w tygodniu po 4 do 5 godzin lekcyjnych w następujących trybach:
■ rano (pon. – pt.) 9:30 – 13:45
■ po południu (pon. – pt.) 14:00 – 17:15
■ wieczorem (pon. – czw.) 18:00 – 21:15
■ w weekend (sob. – niedz.) 9:15 – 16:15
W zależności od trybu, kursy trwają od 8 miesięcy do roku.

Gdzie znajduje się szkoła ZIB?

ZIB – Schwanthalerstr. 5, 80336 München.
Hauptbahnhof / Karlsplatz (Stachus)

Kiedy zaczynają się kursy?

Kursy zaczynają się co miesiąc. Po zakończeniu kursu można przystąpić do egzaminu. Szkoła ZIB jako Centrum Egzaminacyjne posiada licencję na wystawianie certyfikatów TELC. Dodatkowe informacje znajdują się na naszej stronie www.zib-muenchen.de lub można uzyskać je telefonicznie pod numerem – 089-444 78 350 (biuro).

Gdzie uzyskać informacje po polsku?

ZIB – Zentrum für Integration in Bayern

Mariola Kaczorek

Telefon 0176 646 484 07



- imprezy okolicznościowe
- wesela
- urodziny
- eventy....

Dariusz Król

+49 01794393720

djkingde@gmail.com

mobile DJ mobile DJ mobile DJ

PAYPAL PRZEDSTAWIA XOOM – NOWĄ METODĘ PRZESYŁANIA PIENIĘDZY



- Szybki sposób wysyłania pieniędzy, dostępny przez całą dobę, siedem dni w tygodniu
- Odbiór gotówki w tysiącach placówek partnerskich na terenie całego kraju
- Wysyłaj pieniądze bezpośrednio na rachunek bankowy w niemal każdym banku
- Otrzymuj powiadomienia o statusie transakcji SMS-em, e-mailem lub w formie powiadomień z aplikacji
- Bezpieczeństwo transakcji gwarantowane przez PayPal



Usain Bolt
Najszybszy człowiek świata
i ambasador Xoom

Pobierz nową aplikację
Xoom już dzisiaj



xoom

Usługa Systemu **PayPal**

Warsztaty dla Polek na emigracji

– rusza kolejna edycja!

Dwie kobiety – Iza i Aneta – pragną zmienić obraz Polonii na emigracji. Chcą pokazać, że w grupie siła, a kobieta kobiecie wsparciem, a nie „wilkiem”. W ramach projektu „Kobięcy Challenge” przeprowadzają wizerunkowe metamorfozy i organizują warsztaty rozwojowe dla Polek mieszkających w Niemczech. Cel? Jednoczenie kobiet na emigracji, inspirowanie do dbania o siebie, samorozwoju i aktywności fizycznej.



jej często samotność wśród ludzi i wyobcowanie. W procesie aklimatyzacji bardzo ważne jest wyjście do ludzi i budowanie relacji z rodakami, którzy również zdecydowali się żyć na obczyźnie. Doskonałą okazją do tego są warsztaty „Kobięcego Challenge’u” skierowane do Polek na emigracji.

- Nasze warsztaty mają charakter kameralnych spotkań przy kawie, podczas których poruszamy tematy bliskie nam – kobietom, Polkom na emigracji. Rozmawiamy o kobiecości, dbaniu o siebie, zdrowym odżywianiu. Motywujemy do działania pokazujemy, że siła jest kobietą – mówią pomysłodawczynie projektu – Izabela Tomiczek-Pitlok i Aneta Stefaniak.

Jesienią kolejna edycja!

Każdego dnia poświęcają swój czas i energię na rozwój projektu „Kobięcy Challenge”. Chcą dotrzeć do szerokiego grona Polek na emigracji, by przywrócić im wiarę w siebie, swoje możliwości i zmotywować do działania. Pragną pokazać kobietom, że mają tę moc, a rozwój na emigracji jest możliwy.

Spotkania w kobiecym gronie

Emigracja to dla wielu osób droga do spełnienia marzeń, jednak na początku towarzyszy

Kolejna edycja spotkań dla Polek na emigracji startuje jesienią. „Kobięcy Challenge” odwiedzi ze swoimi warsztatami Frankfurt nad Menem, Darmstadt, Wiesbaden, Hattingen, Hannover, Essen, Oberhausen, Bonn i Berlin.

W programie:

Spotkanie ze stylistką i kolorystką „Kobięcego Challenge’u” Anetą Stefaniak, która opowie o tym, czym jest i co daje analiza kolorystyczna, jak dobierać stylizacje do typu sylwetki i dlaczego wizerunkowa metamorfoza to ważny krok do zmian w życiu.



**Kobięcy
Challenge.**



Świadectwo Polki na emigracji i youtuberki – Katarzyny Lubiny, która podzieli się swoją historią wygranej walki z nadwagą i chorobą alkoholową. Opowie, skąd czerpała siłę do działania i jak wykorzystuje ją, by inspirować inne kobiety do zmian.

Prelekcja Moniki Przepióry z firmy DuoLife, która opowie o tym, jak dbać o zdrowie, by zachować siłę i vitalność na długie lata.

Spotkanie z brafitterką Barbarą Czeską -Szatkowską, która przybliży temat odpowiedniego doboru biustonosza i jego wpływu na zdrowie piersi oraz kręgosłupa.

- Kobięca siła bierze się z wewnętrznych przekonań, wiary w siebie, której często nam brakuje. Budowanie poczucia własnej wartości to proces, do którego chcemy zainspirować Polki na emigracji i w którym pragniemy im towarzyszyć. Zmiana wyglądu, stylu życia to często pierwszy krok do budowania siły wewnętrznej, która daje nam moc do działania i uskrzydla. Udział w naszych warsztatach to bodziec do dalszych zmian i odważnego sięgania po swoje marzenia – mówią twórczynie projektu – Izabela Tomiczek-Pitlok i Aneta Stefaniak.

Szczegółowy program warsztatów już wkrótce na stronie www.kobiecychallenge.com/warsztaty

„Kobięcy Challenge” zaprasza Polki mieszkające we Frankfurcie nad Menem i okolicach do udziału w „Fit Challenge” – treningach na świeżym powietrzu.

Tipobet

▶ **PIERWSZE I JEDYNE
POLSKIE BIURO BUCHMACHERSKIE
W MONACHIUM!!!**

▶ **ZAKŁADY SPORTOWE
Z CAŁEGO ŚWIATA + EXTRA LIGA**

▶ **Z TIPBET KAŻDY ZAKŁAD
TO PRZEŻYCIE**

▶ **KARTA STAŁEGO KLIENTA**

ZAPRASZAMY!

NICPOL

Tipbet

Sport- & Livewetten mit Top-Quoten

ADRES: Von-der-Pfordten-Str. 1 80687 München

Warsztat samochodowy



Bosch Car Service Dachau

AUTOGAS KARLSFELD

Sławomir Ratajczyk

85757 KARLSFELD, Liebigstrasse 3
tel. 0152/287 95 199, tel. 08131/3186190
e-mail: sfafik@interia.pl

bosch-carservice-dachau.de

AUTOMATYCZNE SKRZYNIE BIEGÓW
Autogaz • Elektronika • Mechanika

www.orlandowho.com

Orlando Sliwa

Jesienno-zimowe trendy

sezon 2019/2020

Moi Drodzy, od wielu lat piszę dla Was o włosach i makijażach. Doradzam, jak podkreślić własne piękno, wyglądać świeżo i seksownie. Wierzę więc, iż opanowaliście tę sztukę na tyle dobrze, że dzisiaj mogą sobie pozwolić na odejście od tego tematu na rzecz mody, a konkretnie ubiorów i ich stylizowania.



Jak nosić takie czerwienie?

Pasują do stonowanych ubrań w jednolitym kolorze – bieli, pasteli, czerni czy szarości. Czerwień „lubi się” również z modnymi ostatnio zwierzęcymi wzorami. Najlepiej wygląda w połączeniu z panterką i zebrawą.

Z jakimi ubraniami i dodatkami możesz stworzyć stylizację zimową?

Wystarczy, że pod krótki kożuszek, najlepiej vintage, założysz koszulę w czerwonej kratę, a na dół czarne spodnie i glany.

Wśród butów króluje w tej chwili Dr. Martens. Są to krótkie, wyglądające na wojskowe, skórzane kalosze.

Od butów ortopedycznych do symbolu kultury punkowej i rockowej – droga „martensów” do popularności wcale nie należała do najłatwiejszych. Dziś, ponad 70 lat od stworzenia pierwszego modelu, kultowe obuwie powraca do świata mody ze zdwojoną siłą. Czy do džinsów, czy do eleganckich sukienek – w nadchodzącym sezonie nosi się je do wszystkiego, no i naturalnie we wszystkich kolorach.

Dla panów moda na nadchodzący sezon jest też kolorowa i trochę zwariowana. Modny jest np. styl grunge.

Grunge to kraciaste koszule, poszarpane spodnie, glany lub martensy, czapki typu beanie, skórzane i o rozmiar za duże kurtki lub jeansowe katany, trampki za kostkę,

wyciągnięty sweter, luźny T-shirt – koniecznie z logo bądź nazwą ulubionego rockowego zespołu – i kapelusze z szerokim rondem.

Jedną z najmodniejszych stylizacji na jesień i zimę jest również połączenie black and white. Mimo że oba z tych kolorów są dość minimalistyczne, to w zestawieniu mogą być propozycją dla odważnych dziewczyn czy panów. Biały zawsze wydobywa głębię i podkreśla kolor, z którym sąsiaduje, dlatego też czerń i czerwień w zestawieniu z nim wydają się być jeszcze mocniejsze.

Moda na nadchodzący sezon jest odważna i ma inspirować do poszukiwania własnego stylu, podkreślającego indywidualną osobowość każdego z Was.

Powodzenia!

Wasz Orlando Sliwa



Foto: Mick Mazzei



Foto: Mick Mazzei



Foto: Mick Mazzei



Foto: Mick Mazzei

ADWOKAT Olaf Groborz

Donnersbergerstraße 46, 80634 München; S-Bahn Donnersbergerbrücke U1 Rotkreuzplatz



0 89/13 95 83 72

0 89/13 95 83 73

olaf.groborz@gmx.de

- prawo karne i wykroczeń
- prawo pracy
- prawo gospodarcze
- prawo ruchu drogowego
- oraz
- Kindergeld
- prawo emerytalne
- prawo ekstradycji

AGS

Agentur Grażyna Szkulcecka

Agencja obsługi firm

- księgowość
- rachunkowość
- tłumaczenia
- ubezpieczenia
- i inne konsultacje

Zapraszam!



Grażyna Szkulcecka (M.A.)

Herzog-Wilhelm-Str. 21
80331 München

Tel: 089 / 86 36 98 32

Fax: 089 / 97 89 51 24

Godziny otwarcia:

• wtorki 8.30 - 20.00

• środy 8.30 - 15.00

• czwartki 8.30 - 20.00

• piątki 8.30 - 15.00

• pierwsze soboty miesiąca

12.00 - 17.00

Inne terminy

po telefonicznym uzgodnieniu

Zostatniej chwili!

Obchody 80. rocznicy

wybuchu II wojny światowej
w Monachium



1 września 2019 r. na Cmentarzu Am Perlacher Forst, w miejscu spoczynku robotników przymusowych, modlono się w intencji ofiar II wojny światowej. Konsul Generalny RP w Monachium Andrzej Osiak dokonał złożenia wieńców, upamiętniając również żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej NSZ spoczywających w pobliskiej kwaterze. W uroczystości licznie uczestniczyła Polonia.

Polskie ofiary pracy przymusowej

W 1960 roku na Cmentarzu Am Perlacher Forst w Monachium powstało miejsce spoczynku robotników przymusowych, jeńców wojennych oraz byłych więźniów obozów koncentracyjnych, zmarłych w latach 1942-46. Pochowano tam 1192 osoby z 12 krajów. Po obywatelach byłego ZSRR, Polacy stanowią wśród nich największą grupę (274 osoby).

Polscy żołnierze

Obok znajduje się powstała w 1998 roku kwatera, w której spoczywa 9 zmarłych po wojnie polskich żołnierzy, m.in. członków Brygady Świętokrzyskiej. Na granitowej płycie zwieńczonej orłem widnieje napis: „Tu spoczywają polscy żołnierze zmarli w drodze do Ojczyzny. Cześć ich pamięci.” Inicjatorem powstania kwatery był znany działacz polonijny śp. Andrzej Dalkowski, przy współpracy z Konsulatem Generalnym i Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.



Konsulat Generalny RP

w Monachium

zaprasza w niedzielę 15 września 2019 r. do Dachau na dwa wydarzenia upamiętniające 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej i niemiecką napaść na Polskę.

Koncert Adama Bałdycha,

w rocznicę pierwszego transportu polskich więźniów do KL Dachau. Godz. 16:00 Kościół Evangelische Versöhnungskirche w b. obozie koncentracyjnym Dachau, Alte Römerstraße 87.

Konsulat zaprosił jednego z najważniejszych skrzypków jazzowych na świecie do uczczenia tej bardzo ważnej dla nas Polaków rocznicy. Dwa tygodnie po niemieckiej napaści na Polskę, 16 września 1939 r. do obozu koncentracyjnego w Dachau dotarł pierwszy transport z 25 Polakami. Do wyzwolenia w kwietniu 1945 r. niemieccy narodowi socjaliści uwięzili w obozie 40730 Polaków, wśród nich 9550 Żydów i 1800 duchownych. Polacy stanowili największą grupę narodowościową w KL Dachau. Około 8400 polskich mężczyzn i kobiet zostało zamordowanych przez niemieckich oprawców.



ADAM BAŁDYCH jest zdobywcą prestiżowej niemieckiej nagrody Echo Jazz. Jest również laureatem praktycznie wszystkich najważniejszych konkursów jazzowych w Polsce. Jego kompozycje natchnione są polskim charakterem, ale nawiązują do współczesnych trendów. Publiczność ceni go za osobowość, wizerunek, świeże spojrzenie na muzykę. Grywał na największych festiwalach w kraju (JWZ Jazz Jamboree, Jazz nad Odrą, Warsaw Summer Jazz Days) oraz za granicą (Montreux Jazz Festival, London Jazz Festival, Jazz Baltica, JAK ART).

WAŻNE! Uprzejmie prosimy o zwrotne potwierdzenie udziału do 6 września na:

E-Mail: monachium.kg.sekretariat@msz.gov.pl

lub tel. 089 / 418 60 836 (fax.: 089 / 47 13 18)

Wykład

połączony z dyskusją „Polacy i Niemcy. Wzajemne postrzeganie przed wojną totalną” (Polen und Deutsche. Gegenseitige Wahrnehmung vor dem Vernichtungskrieg). Godz. 19:00 w Max-Mannheimer-Haus, Roßwachtstr. 15, Dachau (od godz. 18:00 zapraszamy na małą recepcję).



Wspólnie ze Starostą Dachau, Panem Stefanem Löwl i przy wsparciu Kancelarii Rządu Bawarii, zapraszamy do wysłuchania wykładu prof. ARKADIUSZA STEMPINA, znanego polskiego historyka i politologa. Ur. w 1964 r., na Uniwersytecie Jagiellońskim zdobył tytuł magistra historii (1992).

Na Uniwersytecie we Freiburgu ukończył studia germanistyczne i historyczne (1997), uzyskał tam także tytuł doktora oraz habilitację. Obecnie pracownik Uniwersytetu we Freiburgu oraz Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera.

Po wykładzie odbędzie się wspólna dyskusja z udziałem prof. Volkera Zimmermanna, naukowca Collegium Carolinum w Monachium, oraz profesora historii współczesnej, najnowszej i wschodnioeuropejskiej na Uniwersytecie im. Heinricha Heinego w Düsseldorfie. Publiczność będzie oczywiście mogła zadawać pytania profesorom.

Wstęp na oba wydarzenia jest bezpłatny! Zapraszamy!

Zahnarztpraxis
Müllerstraße

Pracujemy też w soboty

tel. 089 260 95 41

Müllerstraße 27, 80469 München

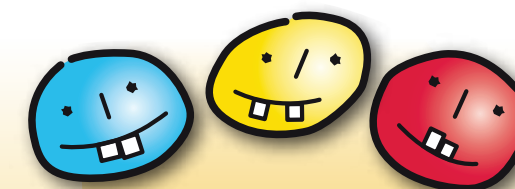
*Ciesz się
swoim
uśmiechem!*



Zahnärztin Halyna Unihovska

www.zahnarztpraxis-muellerstrasse.de

Wir behandeln alle Typen



Ortodoncja

Dr.med. dent Agnieszka Gremminger

St.-Veit-Straße 11, 81673 München

Riem-Arcaden, Werner Eckert Str. 10, 81829 München

Pöing, Alte Gruber Str. 6

Tel. 089/43 10 93 30, Fax 089/43 10 93 32

Tel. 089/43 57 07 57

Tel. 08121/9 95 90 55

info@dr-gremminger.de www.dr-gremminger.de

**Dermatologia i medycyna
estetyczna**

Prywatna przychodnia dermatologiczna
i medycyny estetycznej

- Klasyczna dermatologia
- Dermatochirurgia
- Ostrzykiwanie zmarszczek
- Korekta ust i nosa
- Korekta brody bez operacji
- Diagnostyka znamion

forever^{skin}

Privatpraxis für Dermatologie und Venerologie
Blumenstraße 1

80331 Monachium | Niemcy

Zapraszamy do kontaktu: 089 215 42 854

lub online www.skinforever.de

Lek. med. Marta Maria Berger
Specjalista dermatolog i wenerolog, specjalista medycyny estetycznej

Łukasz Sowada Broker
Geprüfter Versicherungsfachmann IHK ubezpieczeniowy



Thalkirchner Str.184, 81371 München

Tel.: 089 41 41 41 351

Mobil: 0176 104 224 97

Fax: 089 41 41 41 352

lukasz.sowada@googlemail.com

PORADY
I INFORMACJE
DOTYCZĄCE
UBEZPIECZEŃ

OC firm

OC prywatne
komunikacyjne
emerytalne
na życie
zdrowotne
wypadkowe

Autorka bloga Ewa Duszkiewicz o sobie:

Przyjechałam do Monachium dwa lata po studiach. Miał być rok, a tu 10 właśnie minęło. Lubię Bawarię, nawet bardzo ją lubię. Dobrze się tu czuję, więc sobie tu żyję. Ale Kocham też moją Warmię i Mazury, z których pochodzę. Mimo że tu żyję, to Polka ze mnie z krwi i kości. Lubię nasze polskie tradycje i staram się je pielęgnować. Jeśli chodzi o moje preferencje kulinarne, to zdecydowanie wygrywa kuchnia śródziemnomorska, ale na mielonego z buraczkami mojej Mamy zawsze mam ochotę. A tak właściwie, to w moim jadłospisie znajduje się wszystko, na co mam ochotę.



www.jedz z apetytem.pl

Warzywo, o którym dziś mowa, działa bakteriobójczo i moczopędnie, pomagając w usuwaniu toksyn z organizmu. Posiada sporo właściwości leczniczych, dlatego często po nią sięgamy, gdy coś nam dolega. Żadne inne warzywo nie wycisnie z nas tyle łez, co właśnie cebula.

„Rycz, mała, rycz!”

Cebula to warzywo należące do rodziny amarylkowatych. Powinna być nazywana czosnkiem cebulą, bo należy do rodzaju czosnków. Dzięki już nie występuje, jest uprawiana od około 4000 roku p.n.e., a pochodzi prawdopodobnie z rejonów Azji Środkowej. Istnieje wiele odmian cebuli. Najpopularniejszą jest cebula żółta, zwana czasem brązową. Ma zdecydowany ostry smak i aromat, ale po sparzeniu lub uduszeniu nabiera słodkiej nuty. Jest uniwersalna, więc można ją stosować do wszystkich dań. Zawiera najwięcej związków siarkowych, dlatego jest najlepsza w walce z nadciśnieniem i cholesterolem. Coraz większą popularnością cieszy się cebula czerwona, o fioletowym kolorze. Jest delikatniejsza w smaku i aromacie niż żółta, przy czym łagodniejsza dla wątroby. Zawiera dużą ilość kwercetyny, która jest jednym z najsilniejszych przeciwutleniaczy, dlatego zaleca się ją przy walce z nowotworami. Cebula biała, nazywana też czosnkową z racji swojego czosnkowego aromatu – idealna do sałatek, sals, delikatnych sosów, tatarsa czy na grilla. Jest łagodna i delikatna. Stanowi świetny lek na anemię. Jeśli dodamy ją do kaszy gryczanej, spowoduje wydzielenie o ponad 60% więcej żelaza niż bez jej dodatku. Znana wszystkim doskonale dymka – nieduża podłużna cebulka, sprzedawana wraz ze szczypiorem. Najlepsza na surowo do sałatek, surówek i marynowania. Szalotkę z kolei wykorzystuje się do dań duszonych, sosów, wspaniale komponuje się w sosach na bazie wina. Ma bardzo ciekawy aromat, ceniony przez kucharzy.

Możliwości wykorzystania cebuli w kuchni jest tak wiele, że trudno o tym pisać.

Od tradycyjnego dodatku do mięs, surówek czy sosów oraz marynat, po jedzenie na surowo. Dla działań zdrowotnych przygotowuje się z niej syrop, sok lub zupę. Powinny jej jednak unikać osoby z poważnymi schorzeniami nerek, jelit, przy problemach ze zgagą oraz z niewydolnością serca. Pamiętajmy, by zużywać cebulę do końca, nie zostawiać na później. Jest niczym odkurzacze i zbiera wszelkie bakterie z otoczenia. Odłożona i wykorzystana za jakiś czas może stać się prawdziwą bombą bakterii. Medycyna ludowa dla osób chorych na zapalenie płuc zaleca obciąć 2 końcówki z cebuli i położyć je obok łóżka chorego. Na drugi dzień będą miały ciemny kolor, od przejętych zarasków.

Cebula ma wiele właściwości leczniczych. Teraz, jesienią, warto o tym pamiętać i spożywać jej jak najwięcej. Stosowana jest przy takich dolegliwościach jak: przeziębienie, męczący kaszel, artretyzm, reumatyzm, białkomocz, mocznica – działa moczopędnie, a więc wspomaga wydalanie nadmiaru wody z organizmu. Sok z cebuli łagodzi dolegliwości nieżyty jelit i hemoroidów. Okłady z pieczonej cebuli wspomagają gojenie się ran i blizn. Cebula zawiera witaminę C, A, B1, B2, PP, które są zbawienne przy osłabieniu organizmu. Plastry surowej cebuli przykładają się na ukąszenia owadów, redukując swędzenie i ból. Zjadana cebula działa niszcząco na pasożyty takie jak np. owsiki. Podobno jest skuteczna na kaca. Jedzona na surowo reguluje poziom cholesterolu. Zawarty w cebuli potas obniża ciśnienie krwi. Pobudza apetyt, stymulując wydzielanie soków

trawienych, wzmacnia serce, a także zmniejsza ilość cukru we krwi.

Łzy podczas krojenia cebuli wywoływane są poprzez lotny związek chemiczny S-tlenek tiopropanalu, który po dostaniu się do oczu i rozpuszczeniu się w płynie powoduje powstanie kwasu siarkowego, drażniącego nasze oczy. Organizm, chcąc rozpuścić związek, produkuje łzy. Jak wiemy, łzy są zdrowe. Pomagają choćby przy zapaleniu spojówek, dlatego śmiało obierajmy cebulę z uśmiechem na ustach i... „Rycz mała, rycz!”

Zupa cebulowa

SKŁADNIKI:

ok. 1,5 kg cebuli żółtej
2–3 łyżki oleju
1,5 l rosółu lub bulionu warzywnego
1,5 szklanki białego wytrawnego wina
łyżka masła
pieprz, sól do smaku
świeży rozmaryn (ewentualnie może być suszony)
łyżka cukru

- Cebulę obieramy i kroimy w piórka. Szklimy ją na rozgrzanym oleju z dodatkiem masła.
- Tak przygotowaną cebulę przekładamy do garnka z bulionem i gotujemy na wolnym ogniu przez 15 minut. Dodajemy przyprawy i wino. Na patelni karmelizujemy cukier i dodajemy go do zupy – zadba o smak i kolor.
- Przekładamy do miseczek, sypiemy żółtym serem i zapiekamy w rozgrzanym do 200 stopni piekarniku.



STOMATOLOG

dr. medycyny dentystycznej
Katharina Juretzki

Amalienstr. 60
(przy Uniwersytecie)
80799 München

Tel.: 089/39 37 20
Mobil: 0162/6917988

GABINET FIZJOTERAPII, TERAPII MANUALNEJ I MASAŻU

Daria Chrzęszcz

mgr Fizjoterapii/Staatlich Anerkannte Physiotherapeutin
Kölnerplatz 1, 80804 München
München Klinik Schwabing
Haus 5, Raum 5.113
Tel. 0163 8765 355

- TERAPIA MANUALNA
- MASAŻ LECZNICZY
- DRENAŻ LIMFATYCZNY
- TERAPIA POWIĘZI
- KINESIOTAPING
- ĆWICZENIA USPRAWNIAJĄCE
- INDYWIDUALNY TRENING FUNKCJONALNY



Rehabilitacja w bólach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, stanach przeciążeniowo-napięciowych mięśni, po urazach i operacjach ortopedycznych.



BEATA WOJS
HEILPRAKTIKERIN

Zahnarzt am Marktplatz
Joanna Kozłowski

Lekarz Stomatolog
Specjalista Implantolog

Marktplatz 7, 85375 Neufahrn
Tel. 08165-4866, Fax 08165-708676
info@zahnarztpraxis-kozłowski.de
www.zahnarztpraxis-kozłowski.de

Gabinet mieści się w centrum Neufahrn na północ od Monachium, samochodem A9 - kierunek Norymberga - zjazd Eching, Neufahrn, S-Bahn S1

Zakres leczenia:

- leczenie dzieci i dorosłych,
- profilaktyka,
- wypełnienia światłoutwardzalne i porcelanowe,
- leczenie kanałowe,
- korony, mosty i protezy,
- system CEREC,
- implanty,
- leczenie paradonty,
- szyny zgryzowe,
- zabiegi kosmetyczne (np. wybielanie, licówki).

GODZINY OTWARCIA:

pon.:	09:00 – 13:00	14:00 – 18:00
wt.:	8:30 – 19:00	
śr.:	08:30 – 13:00	14:00 – 18:00
czw.:	09:00 – 13:00	14:00 – 18:00
pt.:	08:30 – 13:00	

Skorzystaj z naszych nowoczesnych pomieszczeń



MASZ PROBLEM Z ALKOHOLEM Przyjdź do nas, możemy Ci pomóc

0151 454 955 514 czynny codziennie 18.00–21.00
Możliwość kontaktu WhatsApp
www.aa24.pl aabawaria@gmail.com

Logopädie im Münchner Osten Terapia mowy

Anna Machowski
& Kolleginnen

Schumacherstr. 17, 81737 München
Tel.: 089-189 042 09
Mobil: +49-(0) 179 676 32 72
sprachtherapie_machowski@yahoo.de
www.logopaediepraxismünchen.de



Terapia wszystkich zaburzeń mowy u dzieci (także przy wielojęzyczności), jak również neurologicznych zaburzeń mowy u dorosłych (Afazja, Dysartria).

TERAPIA MOŻE ODBYWAĆ SIĘ PO NIEMIECKU LUB PO POLSKU
Przyjmujemy pacjentów prywatnych oraz ubezpieczonych we wszystkich kasach chorych

ZMIANA DOTYCHCZASOWEGO ADRESU

Nasz gabinet znajduje się w Neuperlach Zentrum

DOJAZD:

- U5 i U7 - do stacji Neuperlach Zentrum (przy PEP)
 - autobus nr 139 - przystanek Heinrich-Lübke-Str.
- Od wszystkich przystanków i stacji 3-7 min. pieszo

WYKONUJEMY ZABIEGI:

- Wypełnianie zmarszczek
- Powiększenie i modelowanie ust
- Zabieg z osoczem (wampirzy lifting)
- Mezoterapia
- Lifting opadających powiek bez skalpela, itp.

BEA DERM
Praxis für ästhetische Medizin
und Naturheilkunde

Leopoldstraße 157 . 80804 München tel. 089 24242434 . info@beaderm.de . www.beaderm.de

Piłka nożna – sezon 2019/2020



FC Albatros Landshut

Pomysł na polską drużynę piłki nożnej w Landshucie narodził się wiosną ubiegłego roku. Nazwa powstała „na kanwie” serialu „Miodowe lata”, którego główni bohaterowie grali w amatorskiej drużynie Albatrosy. Dobrą okazją do oficjalnego zaprezentowania się był turniej piłkarski w ramach Polish Amper Cup 2018, zorganizowany przez portal My Polacy. Tam to FC Albatros Landshut zajął 5 miejsce wśród wszystkich drużyn zrzeszonych z Niemiec. Sukces był tym cenniejszy, że po zaledwie dwumiesięcznym przygotowaniu przegraliśmy tylko jedno spotkanie, a rywalizowaliśmy z drużynami grającymi w lidze kilka, a nawet kilkanaście lat.

W bieżącym sezonie wystartowaliśmy w lidze bawarskiej. Początki były trudne, bowiem przegraliśmy dwa pierwsze spotkania. Jesteśmy jednak przekonani, że wyniki będą lepsze, gdy nasz główny skład powróci z wakacji. Plany mamy dość ambitne, gdyż w 2020 roku zamierzamy otworzyć drużynę juniorską, a w lidze celujemy w środek tabeli. Każdy wynik powyżej 6 miejsca będzie dla nas sukcesem. Cały czas prowadzimy nabór do drużyny. Zapraszamy osoby, które miały już przygodę z piłką nożną, do gry i na treningi na naszym boisku w Pfretrach pod

Landshut, w każdy wtorek i czwartek o godzinie 19.00.

W czerwcu tego roku odbyła się inauguracja klubu FC Albatros Landshut podczas pikniku rodzinnego, zorganizowanego przez



Albatrosów i Stowarzyszenie POL-LA. Frekwencja dopisała. Oprócz wielu atrakcji dla dzieci, konkursów sprawnościowych, plastycznych i zabaw dla najmłodszych, przeprowadzonych przez animatorów ze stowarzyszenia POL-LA i samych Albatrosów, nie zapomniano też o polskich przysmakach. Imprezę zaszczycił swoją obecnością konsul

ds. współpracy z Polonią, pan Michał Madaj. Inauguracyjny mecz z TSV Rottenburg Albatrosi, niestety, przegrali 1:4. Strzelcem honorowej bramki był Paweł Szewczyk.

Zarząd klubu tworzą: Andrzej Cybulski, Michał Nowak, Michał Łodej oraz Michał Sappok, kierownikiem drużyny jest Andreas Balcer, a trenerem Mateusz Mierzwicki. Osoby te są związane również z działalnością POL-LA Deutsch-Polnischer Verein in Landshut e.V.

Zarząd i członkowie FC Albatros Landshut zapraszają do współpracy wszystkich zainteresowanych wsparciem drużyny. Polecamy też naszą stronę na Facebooku z najnowszymi informacjami.

FC Albatros Landshut



FC Fortuna 96 Dingolfing

FC Fortuna 96 Dingolfing w sezonie 2019/2020 została przydzielona do Kreisklasse Dingolfing, co zaowocowało nie tak dalekimi wyjazdami jak w poprzednim sezonie. Obecnie trwają już rozgrywki ligowe, niestety jest także czas urlopowy, co uniemożliwia grę w najsilniejszym składzie. Po zakończeniu

poprzedniego sezonu z drużyny odeszło trzech zawodników: Damian Sieniawski, Serkan Yaldirn i Mateusz Gabrych, a wzmocniliśmy się zawodnikami takimi jak Adrian Swiechowicz, który grał w 1FC Nürnberg (U 17) i SG Quelle Fürth (Landesliga), oraz Michał Magiera – z doświadczeniem w Carbo

Gliwice i Piast Gliwice. Drugą drużynę zasilili Armando Ruben, Kamil Furman i Lukas Konieczny.

Naszym celem jest grać dobrą piłkę i zająć jak najlepsze miejsce w tabeli. Liczymy oczywiście na dalsze wsparcie naszych kibiców.

FC Fortuna 96 Dingolfing



SV POLONIA München e.V.



Mecz Pamięci

Mecz rozegrany został w Monachium, a rywalami oldbojów Polonii byli ich rówieśnicy z Konina. Do tego wyjątkowego spotkania doszło dzięki inicjatywie i aktywności Bartka Musiała. Początkowo idea meczu była zupełnie inna.



„Na zakończenie swojej przygody piłkarskiej chciałem skrzyknąć chłopaków i rozegrać pożegnalne spotkanie. Ale moja osoba jest tu o wiele mniej ważna niż postać Pawła Nowackiego.” – mówi Bartek Musiał, jeden z organizatorów Mecz Pamięci, grający w drużynie oldbojów Polonii. Pochodzący z Konina i mieszkający w Monachium zawodnik w ten właśnie sposób postanowił oddać hołd zmarłemu przed rokiem zasłużonemu trenerowi piłkarskiemu z regionu, z którego pochodzi.

Odzew wychowanków i byłych podopiecznych Pawła Nowackiego był duży – do Niemiec

wybrało się około dwudziestu zawodników. Razem z nimi przyjechała wdowa po zmarłym trenerze, której przed meczem wręczono zostały kwiaty i pamiątkowa statuetka. Spotkanie rozpoczęło się minutą ciszy na cześć Pawła Nowackiego, a następnie żona trenera symbolicznie rozpoczęła mecz. Oldboje z Konina grali w koszulkach Górnik Konin, czyli klubu, z którym trener Nowacki związany był najmocniej. Jego wychowankowie nie zawiedli i wygrali mecz 7:3. Jak deklarują organizatorzy, dojdzie do kolejnych spotkań obu drużyn. Być może teraz w Koninie.

Paweł Nowacki –

karię piłkarską rozpoczynał w Górniku Konin. Ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu i został trenerem. Współpracował z różnymi klubami z regionu konińskiego, ale z Górnikami najdłużej. Dał się poznać nie tylko jako świetny trener, ale i jako ceniony oraz lubiany wychowawca młodzieży. Zmarł przed rokiem w wieku 60 lat.



Nowy sezon

SV Polonia Monachium przygotowania do sezonu 2019/2020 zaczęła na początku lipca. Zakupiono nowe stroje, piłki, narzutki oraz sprzęt, o który wcześniej prosił trener. Podczas treningów trener Michał Timko skupił się na budowaniu wytrzymałości

tlenowej, czyli wytrzymałości na długotrwałe wysiłki o niskiej intensywności, a także na ustawieniu taktycznym oraz na wymienności pozycji poszczególnych zawodników. Trzeba przyznać, że bardzo cieszy duża frekwencja na treningach. Drużyna ma za sobą 5 gier kontrolnych, które dały trenerowi masę informacji potrzebnych do ustalenia składu i taktyki na

pierwszy mecz o punkty – z FC Niksar Spor, który się odbył 25 sierpnia i zakończył się wynikiem 5:7 dla Polonii!!! Serdecznie zapraszamy na nasze mecze – pokażmy, że jesteśmy jedną drużyną! Więcej informacji na naszej stronie na Facebooku.

Klub SV Polonia Monachium

POLSKIE ŚLADY W MONACHIUM

Wielu z nas spędza szmat czasu w bawarskiej metropolii. Spacerując bądź też tylko przemierzając się w innych celach, przemierzamy ogromne przestrzenie grodu nad Izarą i nie przypuszczamy nawet, że w tym odległym od naszej Ojczyzny mieście znajduje się wiele miejsc, które różnymi wydarzeniami wplotły się w zawiłą historię Rzeczypospolitej.



Marek Prorok

Ryszard Szurkowski

BIBI – cudowne dziecko kolarstwa

Kolarstwo na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Monachium rozgrywane było od 29 sierpnia do 4 września 1972 roku. To właśnie wtedy polscy kolarze zdobyli swój pierwszy w historii medal olimpijski, srebro w wyścigu drużynowym. Były to bez wątpienia najświetniejsze lata naszego kolarstwa, a szczególnie wkład w ten sukces miało dwóch ludzi: trener kadry narodowej Henryk Łasak i zawodnik Ryszard Szurkowski. Start tego ostatniego

Jak Rysiek został kolarzem

Mieszkał na wsi, gdzie traktowano go jak prawdziwy wybryk natury. Jego rówieśnicy nie garnęli się do sportu. Było ich za mało, aby zrobić drużynę. Dlatego wybrał rower. Po latach wspomina: „Miałem kilkanaście lat, moi koledzy już popijali, popalali, a ja nic, tylko ciągle na tym rowerze. Bo na rowerze mogłem się sprawdzić sam, bez niczyjej pomocy, a ja musiałem się ciągle sprawdzać”. Ku zdziwieniu rodziców trenował z niespotykaną determinacją i uporem, ojciec obiecał mu prawdziwą „kolarzówkę”, ale musiał na nią zapracować. Pomagał w domu, pracował w lesie przy sadzonkach aż wreszcie przy wsparciu ojca i babci, kupił swój pierwszy rower wyścigowy. W Świebodowie razem z nim ścigali się jeszcze Bronek Didyk, szwagier Szurkowskiego, Tadek Żurek. Spotykali się, ścigali, ale nie mieli trenera. Mógł być rok 1963, gdy po jednym z szaleńczych wyścigów w kierunku Milicza Rysiek oznajmił kolegom: „Za cztery lata wystartuję w Wyścigu

Pokoju”. Wyśmiali go, ale przyjęli zakład o czekoladę. Pierwszy raz na trasę Wyścigu Pokoju wyruszył w 1969 roku, zajmując w klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce. W kolejnych latach czterokrotnie wygrywał ten, prestiżowy wówczas, wyścig. W sumie w tych zawodach przejechał 89 etapów (z czego 52 w koszulce lidera), wygrał 13 etapów, a 9 razy był drugi i trzeci. Do tego dołożył dwa srebrne medale olimpijskie i trzykrotne mistrzostwo świata amatorów. Trudno dzisiaj opisać, ile radości w siermiężnej codzienności PRL-u sprawiały ludziom zwycięstwa Szurkowskiego, zwłaszcza gdy w pokonanym polu zostawali reprezentanci „Wielkiego Brata” zza Bugu. O klasie sportowej Szurkowskiego świadczy wydarzenie z Mistrzostw Polski w 1970 roku, kiedy po kraksie oddał rower swojemu największemu konkurentowi – Zygmuntowi Hanusikowi. Hanusik zdobył tytuł, a Szurkowski za swój gest dostał nagrodę „Fair Play” UNESCO. Polak zwrócił na siebie uwagę czołowych grup zawodowych, w tym między innymi belgijskiej Molteni, w której barwach występował



Ryszard Szurkowski tryumfuje w mistrzostwach świata w Barcelonie. 01.09.1973. Fot. PAP/CAF/Archiwum

w olimpijskim wyścigu drużynowym na czas nie był planowany. Trener Łasak od dawna przygotowywał czwórkę do walki na stulkilometrowej trasie, Ryszard Szurkowski, pseudonim „Bibi”, miał walczyć o „złoto” w wyścigu indywidualnym. Kłopoty zdrowotne Smyraka i Steca sprawiły, że Rysiek wystartował w drużynie wraz z Lisem, Barcikiem i Szozdą. Henryk Łasak poważnie zaniepokojony sytuacją drużyny całą nadzieję pokładał w Szurkowskim. Tuż przed startem podszedł do niego i powiedział: „Rysiu, musisz od samego startu mocno, jak najmocniej, tak długo jak wytrzymasz”. Srebrny medal był wielkim sukcesem, ale Szurkowski „zapłacił za to” brakiem medala w wyścigu indywidualnym.



EKSPRESOWE BUSY

OD DRZWI DO DRZWI & BEZ PRZESIADEK

PL +48 602702885 PL + 49 15732032357

www.docelu.com.pl

Warszawa, Łódź i okolice
wyjazdy z Warszawy: pn. i czw. - 8.00
wyjazdy z Monachium: wt. i pt. - 18.00

rejon Monachium
AUGSBURG, REGENSBURG,
NORYMBERGA, DINGOLFING

słynny Eddy Merckx. Niestety, w tamtym okresie kolarze za „żelazną kurtyną” nie mieli możliwości przejścia na zawodowstwo.

Trener Szurkowski

Karierę reprezentacyjną zakończył w 1980 roku. Nie zostawił jednak kolarstwa, ale podjął się trudnej roli trenera drużyny narodowej szosowców. Okres jego pracy to pasmo sukcesów. W 1985 roku jego podopieczny Lech Piasecki wygrał Wyścig Pokoju i został mistrzem świata, a trzy lata później na igrzyskach olimpijskich w Seulu biało-czerwoni sięgnęli po srebro w wyścigu drużynowym. Był trenerem jeżdżącym, startującym w niektórych wyścigach ze swoimi zawodnikami. Piasecki tak wspomina wyścig w Bułgarii w 1985 roku, kiedy po krasie, poobijany, z uszkodzonym rowerem nie miał już siły na gonienie czołówki: Szurkowski podjechał do mnie i mówi: „Dobra, trzeba ich gonić”. Popatrzyłem i odpowiedział: „Ale trenerze, korba zepsuta, łokieć poobijany, przecież nie ma szans”. „Nie marudź, Piasek, dawaj, gonimy ich”. Siadłem mu na koło i doholowałem mnie do uciekającej grupy. A wtedy powiedział: – Masz wygrać! Tak natchnął mnie do walki, że nic się nie liczyło. I obolałe ciało, i zepsuty rower. Wygrałem. To był dla nas przełom. Ryszard Szurkowski pokazał nam, że nie ma sytuacji bez wyjścia, uzmysłowił nam, że możemy zrobić więcej niż nam się wydaje.

Trudne życiowe chwile

Ryszard Szurkowski przeżył osobistą tragedię w związku z zamachem na World Trade Center w Nowym Jorku w dniu 11 września 2001 roku. Na miejscu zginął jego syn, 31-letni wówczas Norbert, który pracował na 104. piętrze jednej z wież. Ryszard do dziś się z tego nie otrząsnął. Nie próbował nawet dochodzić odszkodowania, które przysługiwało rodzinom ofiar. W ubiegłym roku, 10 czerwca, Ryszard Szurkowski podczas wyścigu weteranów w Kolonii miał fatalny wypadek. Dwóch jadących przed nim zawodników szepiło się kierownikami, w wyniku czego podcięli naszego mistrza, który upadł twarzą na asfalt, doznając licznych i bardzo ciężkich obrażeń, między innymi miał zmiażdżony rdzeń kręgowy i czterokończynowe porażenie. W ciągu tygodnia przeszedł aż trzy operacje. Dwie kręgosłupa i jedną twarz. Ta dotycząca twarzy trwała aż siedem godzin i była bardzo skomplikowana. Dzisiaj, siedząc na wózku inwalidzkim, walczy o powrót do zdrowia.

bez trudu bezpośrednio do Ciebie!!!

Moje Miasto polonijne czasopismo z dostawą do domu!

. reklama polskich usług . porady . publicystyka . wydarzenia . kalendarium imprez .

ZADZWOŃ
0871 97 46 335
lub
0163 153 00 57

Dr. med. Małgorzata Ritter

Specjalistka Medycyny Ogólnej | Lekarz domowy i rodzinny | Medycyna Estetyczna

- badania zdrowotne, przedoperacyjne, Labor, EKG, Holter, Sonografia, Spirografia
- badania okresowe kobiet, mężczyzn i młodzieży
- terapia zmarszczek: kwas hialuronowy, botulina
- mezoterapia: wypadanie włosów, bóle stawów

82178 Puchheim
Adenauerstr. 6
Tel. 089/ 80 43 50
Fax 089/ 89 02 09 17
www.arztpraxis-ritter.de

GODZINY PRZYJĘĆ:
pn. - pt. 9.00 – 12.00 oraz pn., wt., czw., 16.00 – 18.00

BILETY AUTOBUSOWE DO POLSKI

Biuro Podróży ORLAND

CENTRALNA REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW
tel. **09721 / 475 900**

schweinfurt@orland.de ■ www.orland.de
OFERTA: **SINDBAD**

Twój partner od 25 lat - serdecznie zapraszamy!

Reisebüro ORLAND REISEN GmbH
Gretel-Baumbach-Str. 11A, 97424 Schweinfurt

HEIZUNG SANITÄR LÜFTUNG SOLAR BRENNER-SERVICE

GdBR Meisterbetrieb

Altmann – Knutelski

Ostpreußenstr. 14 81927 München
Tel.: 089/69398749
Fax: 089/69398750
Mobil: 0163 7665261/62
E-mail: firma@aku-gdbr.de

MÓWIMY PO POLSKU

WYKONUJEMY USŁUGI RÓWNIEŻ NA TERENIE POLSKI

Piórka Amora

CZYLI ILUSTRACJE I KARYKATURY
MAI BEREZOWSKIEJ

Bez miłości nie byłoby życia. Dla mnie nie ma nic wspanialszego niż ciało ludzkie i póki żyję, będę je rysować. Jak najpiękniej!

wyznała artystka na rok przed śmiercią czytelnikom popularnego pisma satyrycznego Szpilki. Miłośnicy talentu Mai Berezowskiej (1893–1978) do dziś cenią sobie jej lekkie, zmysłowy rysunek, pełen finezyjnych scen miłosnych. Humor i inteligencja to dwie cechy decydujące o sukcesach satyryka. A tym Maja Berezowska mogła się szczycić. Jej rysunek skrzył się wyrafinowanym dowcipem, rzadko rubasznym, bez zenady pokazywała kuszące gesty i zalotne zabiegi zakochanych. Jej malowane piórkami opowieści o miłości były lekkie i zabawne, nigdy cikliwie czy sentymentalne. Konrad Swinarski, reżyser teatralny, nazwał ją „sex-realistką”. Erotyczne ilustracje Mai Berezowskiej publikowane były przeważnie w *Szpiłkach* i w *Przekroju*. Ozdabiały także wydania staropolskiej poezji, głównie fraszek, i to takich mistrzów jak Jan Kochanowski i Mikołaj Rej.

Maja (właściwie Maria) Berezowska urodziła się w Baranowiczach na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Za datę jej urodzin przyjmuje się rok 1893. Artystka wołała jednak rok 1898 – niemożność oparcia się potrzebie odmłodzenia była dla niej czymś więcej niż próżnością... Ojciec Mai, Edmund Berezowski, absolwent Petersburskiej Akademii Inżynieryjnej, pracował najpierw w służbie carskiej przy budowie kolei transyberyjskiej i krugobajkalskiej. Po I wojnie światowej prowadził dalej prace inżynieryjne, już w randze generała wojska polskiego. Przez długie lata rodzina prowadziła wędrowny tryb życia – od Syberii po Morze Czarne. Mimo tych wojaży rodzice dbali o staranne wykształcenie swoich dwóch córek: Eli i Mai. Przyszła artystka Maja uczyła się w Petersburgu, Krakowie, a także w Monachium.

Do stolicy Bawarii przyjechała Berezowska jesienią 1913 roku. Aż do wybuchu I wojny światowej uczyła się w szkole malarstwa Heinricha Knirra (1862–1944). Ten utalentowany malarz i ceniony nauczyciel założył swoją szkołę w 1888 roku i prowadził ją do wybuchu I wojny. Była to jedna z najpopularniejszych szkół malarzkich w Monachium, a także w Europie. Między innymi uczył się w niej również Paul Klee. Z Monachium wyjechała Maja do Paryża, później wróciła do Warszawy. W latach międzywojennych wielką popularność przyniosły jej ilustracje do *Dekameronu* Giovanniego Boccaccia. Erotyka jej rysunków wywołała wówczas wiele sprzeciwu.

Podziwiając jasny rysunek Mai Berezowskiej, lekki jak piórka ptasich skrzydeł, może raczej jak piórka ze skrzydeł Amora, odnosi się wrażenie, że tworzyła je osoba beztroska, której życie nie przesłaniały żadne cienie. A jednak!

Do ostatnich lat straszły ją widma trzech lat spędzonych w obozie koncentracyjnym dla kobiet w Ravensbrück. Berezowska została w styczniu 1942 roku aresztowana w Warszawie przez gestapo i początkowo była więziona na Pawiaku. Do Ravensbrück wywieziono ją kilka miesięcy później. Skrywane głęboko przeżycia tych lat wracały senną marą. Czasem nocą budziła się z krzykiem, a zawsze obecna i bliska jej sercu przyjaciółka, Jadwiga Kopijowska, również więźniarka w Ravens-



Maja Berezowska

brück, uspokajała ją, mówiła: to nic, to tylko sen.

Na liście wrogów Niemiec Maja Berezowska znajdowała się od roku 1934. Wówczas to ukazał się w Paryżu artykuł francuskiego dziennikarza Jeana Mezerette, który w lekkim i plotkarskim sposób pisał o pochodzeniu i życiu, również intymnym, Adolfa Hitlera, głowy niemieckiego państwa. Ilustracją artykułu było jedenaście rysunków Mai Berezowskiej: *Przygody miłosne słodkiego Adolfa*. Katastrofa była niemal zaprogramowana.

Ewa Klaputh

– absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1972–1986 redaktorka w Państwowym Instytucie Wydawniczym. Od roku 1986 mieszka w Monachium. Pracowała w Państwowej Bibliotece Bawarskiej. Współpracowała z Radiem Wolna Europa oraz czasopismami emigracyjnymi. Współautorka obszernej publikacji dokumentującej polskie więzi z Bawarią pt. „Polskie Orły, Bawarskie Lwy”.



Po latach artystka pisze o tym tak: „Przed wojną, siedząc parę lat w Paryżu, narysowałam karykaturę Hitlera. Zamieściło ją *Ici Paris* okropna powstała awantura! Ambasada niemiecka wystąpiła, że to obraza głowy państwa, odbył się proces, na którym bronił mnie słynny wówczas prawnik i polityk Albert Sarraut, skazano mnie na 500 franków grzywny. W apelacji Sarraut wołał: «To wstyd dla *Ville Lumière*! W mieście artystów skazywać artystkę za jej dzieło.»” Po tym płomiennym przemówieniu i reakcji francuskiej prasy wymierzono artystce jedynie symboliczną grzywnę.

Po wyzwoleniu obozu koncentracyjnego w Ravensbrück Maja Berezowska została przewieziona razem z innymi więźniarkami przez szwedzki Czerwony Krzyż do Sztokholmu. Do Polski wróciła w roku 1947. Zamieszkała w Warszawie, na Mokotowie, przy ulicy Wołoskiej 82. Po śmierci artystki Jadwiga Kopijowska urządziła w jej mieszkaniu i pracowni Muzeum Mai Berezowskiej. Wystawiono w nim wiele jej rysunków i karykatur, a w autentycznym wnętrzu można było poczuć atmosferę codziennego życia artystki. Dzisiaj Muzeum już nie istnieje. Rysunki i twórczość Mai Berezowskiej znajdują się m.in. w Muzeum Karykatury oraz w Bibliotece Narodowej.



Nagie szczyty i Smocze Jezioro

Takie atrakcje czekają na czytelników MM tuż za granicą niemiecko-austriacką w pobliżu miejscowości Ehrwald, w Tyrolu Północnym.

Do Ehrwald można dojechać autem autostradą A95 do Garmisch i dalej drogami nr 23 i 187, a także koleją – z dworca głównego do Garmisch i stamtąd pociągiem Ehrwalder Zugspitzbahn.

Punktem wyjścia dla tej całoniedziowej wycieczki jest dolna stacja kolejki linowej Ehrwalder Almbahn, a pierwszym jej etapem jest dotarcie do położonego na wysokości 1657 m jeziora Seebensee. Odcinek ten można pokonać na trzy sposoby:

1 szlakiem nr 812 tzw. Hohen Gang – jest to trasa po części o charakterze alpejskim

z miejscami ubezpieczonymi stalową liną – czas przejścia około 3h.

2 szutrową drogą przez Ehrwalder Alm, ta opcja nadaje się także dla rodzinnych wycieczek z wózkami i dla rowerzystów MTB – czas przejścia około 3h.

3 w wersji „dla leniwych” – dojście z Ehrwald do Ehrwalder Alm można skrócić sobie korzystając z wjazdu kolejką linową.

Seebensee jest typowym jeziorem wysokogóskim o zielono-szmaragdowej barwie wody, w której odbijają się otaczające je z trzech stron poszarpane skalne szczyty.



zdobywca
Kilimandżaro
i Elbrusu



Mirosław Jęczala

Przy bezchmurnej pogodzie można podziwiać znajdujący się po przeciwnej stronie doliny masyw Zugspitze.

Tak piękne okoliczności przyrody skłaniają do zrobienia w tym miejscu postojów, „pstryknięcia” paru zdjęć, ale przede wszystkim do kontemplacji i wyciszenia.

Kto czuje niedosyt górskich wrażeń, rusza w dalszą drogę lewą stroną jeziora w kierunku Coburgerhütte. Szeroka początkowo droga zamienia się w krętą ścieżkę, która pnąc się w górę, prowadzi do schroniska. Stamtąd roztacza się przepiękna panorama na Smocze Jezioro, (Drachensee) na dzień którego, jak głosi miejscowe podanie, śpi smok. Widoki, które można tam podziwiać, to jedne z najpiękniejszych w tej części Tyrolu.

Gdy komuś mocno już dokuczy głód, ma okazję zaspokoić go pysznymi i sycącymi daniami tyrolskimi serwowanymi przez kuchnię schroniska.

W drodze powrotnej, jeżeli wystarczy czasu, sił i chęci, można obejrzeć jeszcze wodospad Seebener Wasserfall. Jeśli jednak nie, to i tak nic straconego, bo będzie to powód do ponownego przyjazdu w to malownicze miejsce. Do zobaczenia na szlaku!



daria nadolska

Oko w oko ... szepc



Ukończyła orłowskie Liceum Plastyczne, studiowała na Europejskiej Akademii Sztuk i gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Wiele wystawia, angażuje się w rozwijanie plastycznych talentów uzdolnionych w tym kierunku dzieci.

Mieszka w Bawarii.

MOTTO

na dziś

Życie to raj, do którego klucze są w naszych rękach.
(Fiodor Dostojewski)

co, gdzie, kiedy?

wrzesień / październik 2019

MONACHIUM

13.09.2019 18:00 Brydż towarzyski i sportowy w Klubie Brydżowym „Bez atu”. Miejsce: Alten-und Service-Zentrum (ASZ) Sendling, Daiserstr. 37, 81371 München. Informacje: Jadwiga Suchocka, tel.: 089 / 201 12 70, oraz na stronie www.bezatu.de Kolejne spotkania: 27.09, 11.10, 25.10.2019 r.

21.09 – 6.10.2019

DACHAU

15.09.2019 16:00 Koncert skrzypcowy Adama Bałdycha w 80-lecie pierwszego transportu więźniów do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Miejsce: Evangelische Versöhnungskirche in der KZ-Gedenkstätte Dachau, Alte Römerstraße 87, 85221 Dachau. <http://www.kz-gedenkstaette-dachau.de>. Swoj udział w koncercie należy potwierdzić do 6 września: monachium.kg.sekretariat@msz.gov.pl, tel. 089/ 418 60 836, faks 089/ 47 13 18.

15.09.2019 19:00 Wykład prof. Arkadiusza Stempina, połączony z dyskusją „Polacy i Niemcy. Wzajemne postrzeganie przed wojną totalną” (Polen und Deutsche. Gegenseitige Wahrnehmung vor dem Vernichtungskrieg) w Max-Mannheimer-Haus, Roßwachtstr. 15, Dachau (wstęp od godz. 18:00 – mała recepcja).

DINGOLFING

każda druga niedziela miesiąca 16:00 Parafia św. Józefa w Dingolfingu zaprasza na spotkania polonijnego kółka biblijnego – odbywają się one w salce tuż obok kościoła. Boecklerstr. 2a, 84130 Dingolfing

każda niedziela 11:00 Zapraszamy do Klasztoru Św. Klary przy Geislung 12 w Dingolfingu na msze święte w języku polskim. Kontakt z ojcem Janem Stefaniukiem organizującym polskie msze: 08731/323997

28.09.2019 21:00 DJ Cryss oraz Ronny Conrad zapraszają na jedyny w Bawarii koncert polskiej wokalistki Joanny Klepko, pseudonim Cleo. Po koncercie Polskie Party do białego rana. Miejsce: Klub Pulz Sound Residenz, Mengkofenerstr. 1, Dingolfing. Więcej informacji pod numerem 0 170 497 87 90 oraz na www.facebook.com/djcryss.DGF/



13.10.2019 wybory do Sejmu i Senatu RP

Aby móc głosować za granicą, trzeba koniecznie wcześniej, do 10 października, zgłosić się na listę wyborców. Będzie to możliwe dopiero popołudniu komisji wyborczych za granicą i uruchomieniu elektronicznego systemu rejestracji wyborców <https://ewybory.msz.gov.pl>, co, zgodnie z kalendarzem wyborczym, nastąpi do 22 września.

ZALECAMY SPRAWDZANIE TERMINÓW U ORGANIZATORA.

UWAGA

Polecamy stronę Deutsch-Polnische Gesellschaft e.V. (Towarzystwo Niemiecko-Polskie Monachium) z aktualnymi terminami (www.dpgm.de) oraz stronę Konsulatu Generalnego – <https://monachium.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/>

mojemiasto

28
SEP.

SATURDAY

CLEO

LIVE ON STAGE

POLONIA NIGHT

SUPPORT BY
DJ CRYSS

PLAZA EVENTCENTRUM
MENGKOFENERSTR. 1 // 84130 DINGOLFING

POCZĄTEK KONCERTU GODZ. 23:00

INFORMACJA: 01704978790 i 01742444855

Dzieci z NRD W LITERATURZE

Rozmowa z Grit Poppe, niemiecką pisarką, cenioną autorką książek dla dzieci i młodzieży. W swoich realistycznych powieściach „Weggesperrt” i „Abgehauen”, podejmuje temat wychowania w byłej NRD, za pomocą systemu domów dziecka i młodzieżowych obozów pracy (Jugendwerkhöfe). Najbardziej jaskrawym tego przykładem był zamknięty obóz w Torgau w Saksonii, podlegający bezpośrednio minister edukacji Margot Honecker.



J.Ł.Z.: Wychowywała się pani w byłej NRD. Czy już w dzieciństwie słyszała pani o Torgau?

G.P.: Najpierw wiedziałam o istnieniu obozów pracy, bo dwie znajome dziewczyny uciekały często z takiego obozu i przechowywały się u mojej koleżanki. Ale o Torgau nie wiedziałam wtedy nic. Jako dorosła chciałam napisać powieść dla młodzieży o dyktaturze NRD. Mój ojciec był pod nadzorem STASI, co wykorzystałam jako punkt wyjścia w „Weggesperrt”. Potem szukałam informacji o domach dziecka, aż trafiłam na Torgau. Jak zobaczyłam zdjęcia okratowanych okien, cel, murów i drutów kolczastych, nie mogłam w to uwierzyć. Potem pojechałam na miejsce pamięci, obejrzałam wystawę i miałam możliwość zajrzenia do akt. Skontaktowałam się też z byłymi osadzonymi, między innymi ze Stefanem Lauterem, który jako świadek historii udzielał wywiadów i odbywał spotkania. Szukałam też ludzi, którzy byli w Torgau tuż przed upadkiem komunizmu, w latach 1988/89, ale oni nie byli jeszcze w stanie o tym mówić.

J.Ł.Z.: Czy w domach dziecka i obozach pracy lądowała młodzież opierająca się socjalistycznym metodom wychowawczym?

G.P.: Nie tylko. Niektóre dzieci, zwłaszcza dziewczynki, były molestowane w domu rodzinnym przez ojczyma albo dziadka. Próbowaly uciec i żyły na ulicy, co w NRD było niedopuszczalne. Do akcji wkraczała Jugendhilfe i kierowała taką osobę do domu dziecka albo do obozu pracy. Postępowano tak też z młodzieżą, która lekceważyła obowiązki szkolne i nauczycieli, np. wagarowała.

J.Ł.Z.: Bohaterki pani powieści, Nicole und Anja, różnią się od siebie i z różnych przyczyn trafiły do Torgau.

G.P.: Jeśli ktoś miał normalny dom, to rodzice chronili przed tym systemem. Podopieczni domów dziecka, jak buntowniczka Nicole,

zwana Gonzo, nie mieli rodziców i jeżeli nie dostosowywali się do reguł kolektywu, szybko podpadali wychowawcom. Niektóre dzieci miały rodziców, którzy nie byli w stanie opiekować się nimi albo siedzieli w więzieniu. Chciałam pokazać zupełnie różne charaktery. Anja wpadła w tryby systemu zupełnie niespodziewanie, wcześniej nie miała pojęcia o jego istnieniu. Myślę, że w podobnej sytuacji znajduje się większość czytelników, którzy nic nie wiedzieli o Torgau. Są tak samo zszokowani jak Anja.



Grit Poppe (fot. Gregor Baron)

J.Ł.Z.: W Torgau panowały cięższe warunki niż w innych obozach?

G.P.: Tak, to był zakład wychowawczy dla młodzieży, która podpadła w innych obozach. Niektórzy buntowali się przeciwko metodom wychowawczym, inni uciekali z tęsknoty za domem, przyjaciółmi. Ale powody nikogo nie obchodziły, ucieczki były zabronione i karane. Najpierw grozono uciekinierowi, że pójdzie do Torgau, a przy kolejnej próbie odsyłano do tego pseudo-więzienia. Tam poddawano go tzw. procedurze przyjęcia. Po długim oczekiwaniu kazano mu się rozbierać, po czym przechodził „Leibesvisitation” – poniżającą rewizję osobistą. Następnie brał prysznic, myjąc się pastą dezynfekującą, pod obserwacją wychowawcy, na końcu obcinano mu włosy. W ciągu trzech pierwszych dni pobytu tłamszono osobowość młodego człowieka, żeby stał się



Jolanta Łada-Zielke

podatny na wychowanie i nie stawiał oporu. Procedura była taka sama dla chłopców i dla dziewcząt, obojętnie czy przybyli do obozu w 1964 (rok założenia), czy w 1989 roku. Pomysłodawczynią była Margot Honecker. Każde skierowanie do Torgau przechodziło przez jej biurko.

J.Ł.Z.: Po 1989 roku zamieszkała w Chile, pobierając 1500 euro miesięcznej, dożywotniej renty.

G.P.: Niektóre z jej ofiar są młodsze ode mnie i żyją z o wiele niższej wczesnej emerytury. U tych, których znam, stwierdzono zaburzenia posttraumatyczne, przez które nie potrafią normalnie pracować.

J.Ł.Z.: Czy byli więźniowie Torgau odwiedzają to miejsce?

G.P.: Niektórzy z moich znajomych spotykają się tam raz do roku. Nie jest im łatwo ze sobą rozmawiać, bo w Torgau nie nawiązywano przyjaźni. Za przewinienie jednej osoby karano całą grupę, która później urządziła delikwentowi kocówę. W miejscu pamięci organizowana jest zawsze jakaś impreza. Potem uczestnicy przy kawie dzielą się wspomnieniami, ale z tylko pobytów w domach dziecka, nie z Torgau.

J.Ł.Z.: Za powieść „Weggesperrt” otrzymała pani Pokojową Nagrodę im. Gustawa Heinemanna. Jaki był odzew od czytelników?

G.P.: Bardzo dobry, zarówno od młodzieży, jak i od dorosłych. Alexander Müller, z którym organizuję spotkania, przebywał w Torgau dwukrotnie i powiedział, że historia opisana w książce jest jego własną. Jego matka była w więzieniu i miał podobne przeżycia jak Anja. Często miewam odczyty w szkołach i towarzyszy mi zawsze któryś ze świadków tamtych wydarzeń. Dla uczniów początkowo nie ma znaczenia, że akcja powieści toczy się w byłej NRD, interesuje ich historia kogoś, kto broni się przed niesprawiedliwością. Potem przechodzą do tematów takich jak demokracja i prawa człowieka. „Weggesperrt” była lekturą obowiązkową w szkołach zawodowych w Badenii-Wirtembergii. Uczniowie tych szkół czytają raczej niechętnie. Ale podczas spotkania w jednej z nich pewien uczeń przyznał mi się z dumą, że „Weggesperrt” była pierwszą książką w jego życiu, którą przeczytał od początku do końca.

J.Ł.Z.: Dziękuję za rozmowę..

Jesienne premiery książkowe

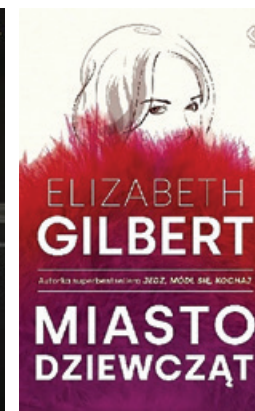
Lato dobiega końca, więc czas pomyśleć o przyjemnej jesiennej lekturze. Na szczęście wydawcy nie próżnowali i przygotowali dla nas masę wspaniałych tytułów, a ja wybrałam spośród nich kilka tych, które – mam nadzieję – zainteresują również Was!



Małgorzata Gąsiorowska

FANTASTYKA

„Imperium ciszy” Christopher Ruocchio, wydawnictwo Rebis. Ze strony wydawcy: Ludzkość ma go za bohatera: człowieka, który zmiotł z nieba ostatnich obcych, Cielcinów. Oni uważają go za potwora: diabła, który zniszczył słońce, przy okazji unicestwiając miliony istnień. Ale Hadrian nie był bohaterem ani potworem. Nie był nawet żołnierzem. Uciekając przed ojcem i przyszłością w Świętym Zakonie Terrańskim, jaką ten dla niego zaplanował, przypadkiem znalazł się na niewłaściwej planecie, w zapałdym zakątku galaktyki. Zdany na własne siły, był zmuszony walczyć na arenie jako gladiator. A gdy w końcu trafił na dwór lokalnego lorda, musiał radzić sobie w nie mniej niebezpiecznej sieci intryg i układów. Tak wkroczywszy na ścieżkę swego przeznaczenia, walczył w wojnie, którą nie on rozpoczął, dla Imperium, którego nie kochał, przeciwko wrogom, których nigdy nie pojął.



THRILLER

„Wszystkie nasze tajemnice” Jess Ryder, wyd. Burda książki. Ze strony wydawcy: Nigdy nie ufaj mężczyźnie, który zdradził żonę. Natasha niedawno wyszła za mąż. Ma wspaniały dom, kochającego męża i śliczną córeczkę Emily. Żyliby długo i szczęśliwie, gdyby nie Jen, była żona jej męża, która nie chce zostawić ich w spokoju... Pewnego dnia po powrocie do domu Natasha odkrywa, że jej mąż i córka zniknęli bez śladu. Zrozpaczona zrobi wszystko, aby odzyskać Emily. Jest gotowa nawet przystać na propozycję pomocy

ze strony Jen. Czy jednak może jej zaufać? I czy obie tak naprawdę znają mężczyznę, za którego wyszły?

POWIEŚĆ

„Miasto dziewcząt” Elizabeth Gilbert, wyd. Rebis. Ze strony wydawcy: Najnowsza książka Elizabeth Gilbert, autorki bestsellera „Jedź, módl się, kochaj!” W 1940 roku 19-letnia Vivian Morris zostaje wyrzucona z prestiżowego Vassar College z powodu miernych osiągnięć na pierwszym roku. Zamożni rodzice wysyłają ją do Nowego Jorku, gdzie ma zamieszkać u ciotki Peg, właścicielki podupadłego teatru rewiowego. Vivian poznaje tylko liczne grono barwnych, charyzmatycznych postaci: frywolne tancerki, seksownych amantów, artystki szekspirowskich scen, autorów tandetnych dramatów kryminalnych, inspicjentów i reżyserów. Gdy jednak popełnia błąd, w wyniku którego wybucha

LITERATURA FAKTU

„Pierwsze na linie. Opowieść o legendarnych himalaistkach” Karin Steinbach, Caroline Fink, wyd. Znak. Ze strony wydawcy: Kobiety działały w górach wysokich od samego początku, jednak historia himalaizmu często pomija ich dokonania. Jako pierwsze przecierały szlaki, torując sobie drogę na szczyt w często szowinistycznym i wrogim środowisku. Ta książka przybliży historię dwudziestu pionerek wspinaczki. Są wśród nich pierwsze zdobywczynie ośmiotysięczników (m.in. Arlene Blum) i autorki wielu dróg w górach wysokich. Niektóre z nich za swoje marzenia zapłaciły najwyższą cenę.

LITERATURA DZIECIĘCA

„Opowieści o zwierzętach, które zmieniły świat. 51 superbohaterów z krwi i kości” G.L. Marvel, wyd. Znak. Ze strony wydawcy: Prawdziwi bohaterowie nie muszą mówić ludzkim głosem! Czy wiecie, że zwierzęta



skandal w środowisku, cały jej nowy świat staje na głowie, ale choć nie od razu pojmie w pełni, co się stało, to jednak dzięki temu doświadczeniu zrozumie, czego pragnie i jak to osiągnąć. I przede wszystkim znajdzie miłość swojego życia. Vivian wspomina te wydarzenia, które doprowadziły do wielkiego przełomu w jej życiu z perspektywy przeżytych 89 lat. Miasto dziewcząt to romans niepodobny do innych, oparty na głębokiej wiedzy o tym, czym są namiętności i na czym polegają więzi między kobietą i mężczyzną.

dokonują niezwykłych rzeczy? Słoń Ning Nong, przeczuwając zbliżające się tsunami, na własnym grzbiecie przeniósł ośmioletnią dziewczynkę w bezpieczne miejsce. Pies Balto samodzielnie poprowadził zapręg przez śnieżycę, by dostarczyć lekarstwa dzieciom, a niedźwiedź Wojtek zgłosił się do noszenia ciężkich pocisków, by wesprzeć polskich żołnierzy podczas bitwy. Przekonajcie się, że czasami odwaga merda ogonem.

TWOJA FIRMA W PRESTIŻOWYM KATALOGU!!!

Polskojęzyczny Informator Branżowy **PL NAVIGATOR**

2019/2021

DZWOŃ



Kontakt w dziale reklamy:
reklama@mm-gazeta.de
tel. 0163 / 153 00 57

PŁACISZ RAZ - REKLAMUJESZ SIĘ 2 LATA
www.plnavigator.de



przed nami 6. wydanie

reklama od **50€** na dwa lata



Trauerhilfe Raithel

Zakład Pogrzebowy

Adres: Am Wetterbach 90, 76228 Karlsruhe

Telefon: (0721) 204 009 04

Kontakt- Marek Błaszkiwicz

Mobil: 0176 / 205 76 806

Towarzyszymy Ci w trudnym czasie.

- ★ Swoją działalnością obejmujemy całe Niemcy
- ★ Obsługujemy transport międzynarodowy
- ★ Proponujemy pochówki tradycyjne i kremacyjne
- ★ Transport zwłok na teren Polski zajmuje nam do 48h



WARSZTAT mechaniki samochodowej
GibGas Pawel Kfz Werkstatt UG

PAWEŁ
Kfz Werkstatt

www.autogasmuenchen.com



NAPRAWY I SERWIS

- instalacji gazowych
- mechaniki i elektroniki
- blacharstwo, lakiernictwo
- obsługa firmowych flot samochodowych



GibGas Pawel Kfz Werkstatt UG

Bodenseestr 222, 81243 München

tel.: 089 41612234

tel.: 089 41612233

info@autogasmuenchen.com

Na terenie Monachium działamy od 2007 r.

Zespół siedmiu wykwalifikowanych mechatroników gwarantuje najwyższą jakość wykonywanych usług. Części samochodowe zakupujemy od różnych dystrybutorów, co pozwala nam na utrzymanie korzystnych cen.

ZAPRASZAMY

R&I Autoservice U.G.



specjaliści z ponad 10. letnim doświadczeniem w naprawach samochodowych

pn. - pt. 09:00 – 18:00, sb. 09:00 – 13:00

R&I Autoservice U.G.

Halfinger Str. 30, 81825 München

tel: 089/23790767

PRZYKŁAD:
wymiana 4 kół
z wyważeniem
od **25 EURO**

- serwis i naprawy opon
- przeglądy techniczne (TÜV/HU)
- przygotowanie samochodu do przeglądu
- inspekcje regularne według specyfikacji producenta
- kompleksowe naprawy samochodu (np. silnika, skrzyni biegów itd.)
- roboty blacharskie i lakiernicze
- naprawy powypadkowe
- pomoc administracyjna po wypadku (rzeczoznawstwo, adwokat itd.)

Jakość niemiecka, ceny polskie!

M **mojemasto**

WYDAWCA: Grzegorz Spisla - werbe-agentur spsila Am Holz 3, 84036 Kumhausen; **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335, fax +49 871 430 87 935, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de;
REDAKTOR NACZELNY: Bogdan Żurek. **WSPÓŁPRACA:** Magdalena Felchnerowska, Sylwia Cieplak. Zamieszczone teksty podlegają prawu autorskiemu. Przetwarzanie tylko za zgodą wydawcy. Redakcja nie odpowiada za niezamówione artykuły i zdjęcia. Za treść ogłoszeń, artykułów sponsorowanych oraz reklam redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności. **DRUK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **NAKLAD:** 8000.

HERAUSGEBER: werbe-agentur spsila Am Holz 3, 84036 Kumhausen; **KONTAKT:** Tel. +49 871 97 46 335, Fax +49 871 430 87 935, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de; Der Inhalt unterliegt dem Urheberrecht. Die Verwertung aller Beiträge ist nur mit der schriftlichen Zustimmung des Herausgebers gestattet. Für unverlangt eingesandte Bild- und Textbeiträge keine Gewähr. Herausgeber und Redaktion haften nicht für den Inhalt der veröffentlichten Anzeigen. **DRUCK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **AUFLAGE:** 8000.

Impressum

Konsulat Generalny RP w Monachium

Röntgenstr. 5, 81679 München
Tel.: 089/418 60 80;
www.monachium.msz.gov.pl

**Deutsch-Polnische Gesellschaft München e.V.
Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Monachium**

Postfach 70 04 44, 81304 München
Tel.: +49 89 785 29 54
mail@dpgm.de, www.dpgm.de

Krakauer Haus

Hinter Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg
Tel.: 0911 22 41 20

Polska Parafia Katolicka Augsburg

Thommstr. 24B, 86153 Augsburg
Tel.: 0821/30749

Polska Parafia Katolicka w Ingolstadt

Gaimersheimerstr.32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841/84845

Polska Parafia Katolicka Ludwigsburg

Moldaustr. 20, 71638 Ludwigsburg
Tel.: 07141/893369

Polska Parafia Katolicka w Monachium

Heßstraße 24, 80799 München
Tel.: 089/21374290

Polska Parafia Katolicka w Norymberdze

Arminiusstr.21, 90402 Nürnberg
Tel.: 0911/473355

Polska Parafia Katolicka Regensburg

Plattlinger Str.6, 93055 Regensburg
Tel.: 0941/794478

Polska Parafia Katolicka Stuttgart

Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711/564184

ADWOKACI:

BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna

Schulstr.10, 80634 München
Tel.: 089/13038628

DEMACKER Izabela S.

Müllerstr. 40, 80469 München
Tel.: 089/85 63 63 55

DERKACZ Oskar

Sonnenstr. 27 / 2. OG, 80331München
Tel.: 089/12 76 25 46

DUDEK Ilona

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

GROBORZ Olaf

Donnersbergerstr. 46, 80634 München
Tel.: 089/13 95 83 72

MILLER Anna Maria

Mauerkircherstr. 4, 81679 München
Tel.: 089/20 96 09 57

MOTKOWSKI Christoph

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

PAZUR Maciej

Trappentreustr. 42, 80339 München
Tel.: 089 / 740 53 362, Mobil: 0176 / 77225482

PRZIBYLLA Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

RUHLMANN Benjamin

Mauerkircherstr. 4, 81679 München
Tel.: 089/20 96 09 57

AUTO - USŁUGI:

AUTOGAS KARLSFELD

Lieblingsstr. 3, 85757 Karsfeld
Tel.: 0152 / 287 95 199

Paweł KFZ Werkstatt

Bodenseestr. 222, 81243 München/Neuaubing
Tel.: 089/262 14 696

R&I Autoservice U.G.

Halfinger Str. 30, 81825 München
Tel.: 089/23790767

DORADZTWO PODATKOWE:

BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna

Schulstr.10, 80634 München
Tel.: 089/13038628

JAROS Agnieszka

Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

MADŻAROW Paweł

Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

MOTKOWSKI Christoph

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

PRZIBYLLA Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

DORADCA PODATKOWY:

JAROS Agnieszka

Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

MADŻAROW Paweł

Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

KSIEGOWOŚĆ:

BBL SERVICE

Paul-Heyse-Str. 6, 80336 München
Tel.: 089/322 123 78

CZŁONKA Ireneusz

Ludwig-Richter-Str. 17, 80687 München
Tel.: 089/570 21 40

LASOTA Janina

Klosterstraße 29, 95028 Hof
Tel.: 09281/1407852

LEKARZE:

OGÓLNY:

FELDMANN Irena

Landsberger Str. 497, 81241 München – Pasing
Tel.: 089/ 88 14 89

PETZOLD Małgorzata

Rosenheimerstr. 79, 81667 München
Tel.: 089/48 95 67 49

RITTER Małgorzata

Adenauerstr. 6, 82178 Puchheim
Tel.: 089 / 80 43 50

ZADROŻNY Jacek

Therese-Giehse-Alee 33, 81739 München
Tel.: 089/67907332

GINEKOLOG:

MATZKU-SCHWARZ Sandra

Karl-Köglsperger-Straße 31, 80939 München
Tel.: 089/311 99 57

STOMATOLOG:

JURETZKI Katharina

Amalienstr. 60, 80799 München
Tel.: 089/39 37 20

KOZŁOWSKI Joanna

Marktplatz 7, 85375 Neufahrn
Tel.: 08165/48 66

SITEK Christian

Moosacher Str. 58c, 80809 München
Tel.: 089 59 52 73

UNIHOVSKA Halyna

Müllerstraße 27, 80469 München
Tel.: 089 260 95 41

ZNOROWSKI Marian

Am Oberanger 14, 85221 Dachau
Tel.: 08131/729440

DERMATOLOG:

BERGER Marta Maria

Blumenstrasse 1, 80331 München
Tel.: 089 215 42 854

LOGOPEDIA:

MACHOWSKI ANNA & KOLLEGINEN

Schumacherring 17, 81737 München
Tel.: 089/189 042 09

FIZJOTERAPIA:

CHRZAŚCZ Daria

Kölnerplatz 1, 80804 München
München Klinik Schwabing
Tel.: 0163 8765 355

KARDIOLOG:

MURA Roman

Tal 15/2, 80331 München
Tel.: 089/2166930

ORTODONTA:

GREMMINGER Agnieszka

St.-Veit-Straße 11, 81673 München
Tel.: 089/43 10 93 30

PSYCHOTERAPIA:

HOREMSKA-KRĘCICKA Elżbieta

Heilpraktikerin für Psychotherapie
Mühlthaler Straße 91A, 81475 München
Tel.: +49/15788727501

KACZMAREK Anna

Psycholog kliniczny i psychoterapeuta
Humboldtstrasse 19, 81543 München
Tel.: 0152 0721 5774

STANKOWSKI Marta

Heilpraktikerin für Psychotherapie
Hipnotherapie, Kineziologia, Reiki, EMDR
Arndtstr. 12, 80469 München
Tel.: 089/24405818, M: 0177/4904328

NAUKA JAZDY:

BATYRA Michael

Perlachstr. 67, 81539 München
Tel.: 089/69 77 73 74

OBSŁUGA FIRM:

AGS Agentur SZKULTECKA Grażyna

Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München
Tel.: 089/86 36 98 32

SKLEPY:

R-MARK'T

Helene-Mayer-Ring 7a
80809 München
Tel.: 0176 / 62 65 16 69

SZKOŁY JĘZYKOWE:

Lingua Germanica & Polonica

Theresienstraße 124, 80333 München
Tel.: 089/12037930, Mobil: 0179/8298747

YOUR ENGLISH

Schubertstr. 21, 84144 Geisenhausen
Tel.: 0151/66454791

TŁUMACZENIA:

BEMBNISTA Ewa

Kapellenstr. 25, 82008 München/Unterhaching
Tel.: 015777453603

MILLER Agnieszka

Ismaninger Str. 65, 81675 München
Tel.: 089/688 5005

REISSIG Anna

Altstadt 105, 84028 Landshut
Tel./Fax 0871/97 50 44 59, Mobil: 0170/2 44 09 69

WYPIJEWSKA-KOCHEMS Hanna

Gottfried-Böhm-Ring 43, 81369 München
Tel.: 089/78 65 21

UBEZPIECZENIA:

KUBITZA Agnieszka

Moosblick 49; 84051 Essenbach
Tel.: 0176/96388098

RothenBurg GmbH

Nikolastrasse 20, 84034 Landshut
Tel.: 0163-8040972

SCHLEICHER Wanda

Zschokkestr. 69, 80686 München
Tel.: 089 52011114, Mobil: 0162/4704723

SOWADA Łukasz

Thalkirchner Straße 184, 81371 München
Tel.: 089/41 41 41 351, Mobil: 0176/104 224 97

INNE:

APTEKA SaniPEP

Ollenhauerstr 6, 81737 München
Tel.: 089-670096-0

Josephsburg-Apotheke HUBER Mariola

Josephsburgstr. 60,
81673 München Berg am Laim
Tel.: 089/43660304

POLKWIAT – Kwiaty do Polski

www.polkwiat.eu Tel.: 07021861169

SERWIS KOMPUTEROWY - usługi IT

Andrzej SKÓRA
Birkenstr. 25 85757 Karlsfeld (München)
Tel.: 0151 14754149



Kancelaria Adwokacka

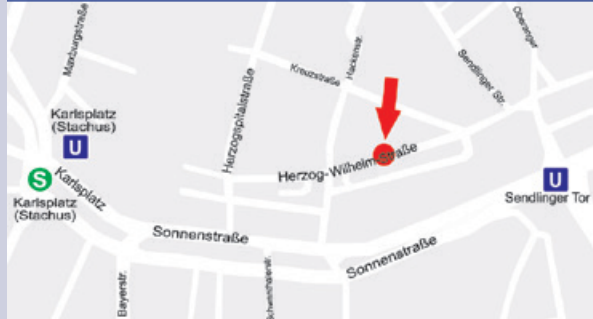
Christoph Motkowski
RECHTSANWALT



Herzog-Wilhelm-Str. 21
80331 München
Stachus/Sendlinger Tor
Tel.: 089/218 955 62
Fax: 089/218 955 63
Mobil: 0162 8012373
E-mail: info@kanzlei-motkowski.de

DORADZTWO PRAWNE W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM:

- prawo cywilne
dochodzenie roszczeń i sporządzanie umów
- prawo gospodarcze
obsługa firm i transakcji handlowych
- prawo podatkowe
sporządzanie rozliczeń podatkowych
- prawo własności przemysłowej
obrona przy naruszeniu znaków firmowych
- prawo o nieuczciwej konkurencji
obrona przy naruszeniu praw konkurencji
- prawo drogowe oraz transportowe
wypadki i odszkodowania



www.kanzlei-motkowski.de

Übersetzungen & Consulting

I N T E R S E R V I C E



Serdecznie zapraszam do korzystania z szerokiej oferty usług Biura Tłumaczeń i Informacji Agnieszki Miller

- Tłumaczenia przysięgłe i zwykle wszelkich dokumentów i tekstów w zakresie języka polskiego i niemieckiego oraz innych języków świata.
- Pisemne specjalistyczne tłumaczenia medyczne, kompetentna asysta tłumacza podczas konsultacji medycznych, leczenia lub terapii.
- Tłumaczenia ustne podczas spotkań politycznych i biznesowych, konferencji, kongresów, delegacji, negocjacji handlowych, targów na terenie Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Polski.
- Asysta i tłumaczenie podczas wizyt w zakładach karnych na terenie Niemiec.

- Pomoc w załatwianiu wszelkich spraw urzędowych w Niemczech oraz w Polsce (np. transkrypcji aktów stanu cywilnego), udzielanie informacji dotyczących zawierania związków małżeńskich, nostryfikacji dyplomów, uznawania zawodów itd.; pomoc w formułowaniu pism urzędowych i przy wypełnianiu formularzy.

ORA Z

- Profesjonalna obsługa biurowa spółek i firm jednoosobowych; współpraca uwzględniająca szerokie kontakty w zakresie kancelarii adwokackich oferujących swe usługi w dziedzinach prawa gospodarczego, pracy, medycznego, karnego, rodzinnego, finansowego i spadkowego, a także kancelarii notarialnych oraz jednostek doradztwa podatkowego w Niemczech i w Polsce.



Biuro Tłumaczeń i Informacji Agnieszka Miller
Ismaninger Str. 65, 81675 München

Tel. +49 (0)89 / 688 5005
Fax +49 (0)89 / 41929022

Mobil: +49 (0)172 / 7743443
E-mail: post@a-miller.de

www.a-miller.de

KANCELARIA ADWOKACKA

Oskar Derkacz

Sonnenstr. 27 / 2. OG

80331 München

Fax: (089) 12 76 25 47

- Prawo Karne (obrona w sprawach karnych i wykroczenia)
 - Prawo Pracy (pomoc przy wypowiedzeniach i odprawach)
 - Prawo Cywilne (przygotowywanie i sprawdzanie umów)
 - Pomoc w nagłych wypadkach (aresztowanie, przeszukanie itp.)
- Gwarantujemy bezpośredni kontakt z adwokatem**
tel. kom.: 0179-41 94 26 4

Tel.: (089) 12 76 25 46

E-Mail: kanzlei@derkacz.net

Kancelaria Adwokacka

z a p r a s z a

Ilona Dudek

Rechtsanwältin
Fachanwältin für Familienrecht

Alexander Przibylla

Rechtsanwalt

prawo rodzinne . prawo pracy . prawo karne . prawo gospodarcze . prawo spadkowe .
regulacja wypadków drogowych . deklaracje podatkowe i księgowość

Oskar-von-Miller-Ring 31 . 80333 München
Telefon: 089 287 297 330 . Fax: 089 287 297 339



UDZIELAMY PORAD W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM

TWOJA FIRMA W PRESTIŻOWYM KATALOGU!!! DZWOŃ



Polskojęzyczny Informator Branżowy PL NAVIGATOR

Kontakt w dziale reklamy:
reklama@mm-gazeta.de
tel. 0163 / 153 00 57

przed nami 6. wydanie
2019/2021



PŁACISZ RAZ - REKLAMUJESZ SIĘ 2 LATA

www.plnavigator.de

reklama od **50€** na dwa lata